

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . Zł. 4.80

Prenumerata kwartalna . . . . . Zł. 18.-

Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 6.-

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90-

Administracji 26-77. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

## Skon Radicza. -- Afera poborowa we Lwowie.-- Olbrzymia kradzież towarów kolonjalnych.

### Wyniki marszu szlakiem Kadrówki.

Kielce, 8 sierpnia (Pat). Dziś o godz. 4 rano wyruszyło z Jędrzejowa do Kielc 54 drużyn męskich i 7 zespołów żeńskich, aby walczyć na ostatnim etapie Wielkiego Marszu szlakiem Kadrówki.

Wynik ogólny na całej przestrzeni od Krakowa do Kielc 122 km. Zwyciężył 21 pp. Warszawa 12 godz. 55 min. 15 sek. Na drugim miejscu 33 pp. Łomża 12 godz. 58 min. i 16 sek., na trzecim 5 pp. Leg. Wilno 18 godzin 16 min. i 31 sek.

Wśród zespołów strzeleckich zwyciężył Lublin 14 godz. 28 min. 6 sek. Na trzecim miejscu wśród Strzelców znalazł się Lwów 15 godz. 6 min. 52 sek.

Kielce, 8 sierpnia (Pat). Prezydent Rzeczypospolitej osobiście wręczył nagrody zwycięskim zespołom. Po przemówieniu prezesa Związku Strzeleckiego dr. Dąbskiego p. Prezydent Rzeczypospolitej oświadczył: Jako najstarszy wśród tu zebranych Piłsudczyków, gdyż już w roku 1894 miałem szczęście widzieć wielkość Marszałka Piłsudskiego, chcę ja, jako najstarszy tu z urzędu wznieść okrzyk: „Niech żyje nasz największy Wódz, Marszałek Józef Piłsudski”.

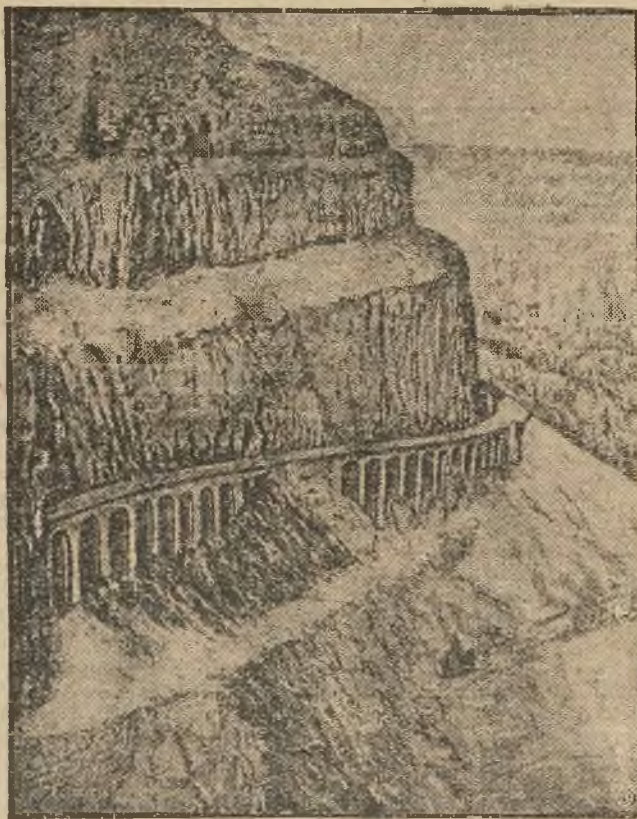
**Poważne Przedsiębiorstwo Przemysł.**  
poszukuje w centrum

**LOKALU BIUROWEGO**  
z 3 POKOJ z przynależnościami. — Oferty do Administracji pod „ROPA”. 3163

### Kto wygrał?

Warszawa, 8 sierpnia (AW). W pierwszym dniu IV. klasy loterii państwowej padły następujące główne wygrane: 80.000 zł. na nr. 41850 — 40.000 zł. na nr. 86444 — 20.000 zł. na nr. 64282 — 10.000 zł. na nr. 52833 — 5.000 zł. na nr. 146703 — 2.000 zł. na nr. 8108 i 33327 — 1.000 zł. na nr. 128585.

### Szosa w parku amerykańskim.



Park Yellowstone w amerykańskim stanie Yoming został postanowieniem kongresu St. Zj. w r. 1872 ogłoszony jako park naturalny, ponieważ zawiera liczne niezwykle oryginalne i różnorodne osobliwości. Słynne są w nim szczególnie gorące źródła, (których siła osłabła obecnie znacznie) i przepiękne, głębokie doliny. Aby umożliwić zwiedzanie parku również samochodem, zbudowano niedawno sztuczną szosę, która w niektórych miejscach, wymagała niezwyklej pomysłowości architektury.

### POGRZEB PORUCZNIKA SZALAŚA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z) Ekspres Poranny otrzymał od porucznika Kaliny z Bagdadu depeszę, w której donosi on, że lotnicy będą mogli opuścić szpital angielski dopiero jutro t. zn. w dniu dzisiejszym. Pogrzeb bohaterskiego śp. porucznika Szalasa odbył się w Bagdadzie wczoraj w asystencji generalicji i licznego korpusu angielskich oficerów tam tejszego garnizonu.

Lotnicy udają się koleją do Kairo, a stamtąd okrętem do Konstanzy, poczem ciągniem, prawdopodobnie przez Lwów, wrócą do Warszawy.

### PRZENIESIENIA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Attache wojskowy poselstwa polskiego w Tokio, pułkownik Jędrzejewicz, obejmie stanowisko dyrektora Departamentu administracyjnego Ministerstwa spraw zagranicznych na miejsce pułkownika Matuszewskiego, który przydzielony zostaje do Budapesztu.

**OFICERSKIE czapki**  
L. B. Sapak Lwów LEGJONÓW 3 2598

# Przyszłość gabinetu p. Poincaré'go.

(Od naszego korespondenta paryskiego).

Paryż, w sierpniu.

Dość niepostrzeżenie przeszła druga rocznica sformowania gabinetu jedności narodowej p. Rajmunda Poincaré'go (24. lipca). W roku zeszłym wszyscy ministrowie zaprosili przy tej okazji premiera na wykwintny obiad i ofiarowali mu rzadką książkę ze zbiorową dedykacją. W tym roku także odbędzie się obiad zbiorowy, ale dopiero 1-go września, w Sampigny, w lotaryńskim majątku p. Poincaré'go.

Zadna do tego czasu manifestacja polityczna nie dostarczy dziennikarzom tematu do rozważań, polemik i potępień. Ale dzienniki jednak wychodzą muszą, a ich redaktorowie o czymś także pisać muszą. Olimpiada amsterdamska i loty transatlantyckie dla zapewnienia szpalt nie wystarczają; małe wypadki życia codziennego — tembar-dziej. Nie codzien bankier spada z aeroplanu do morza, a Waldemarsa mają tu już wszyscy dość. Więc przeprowadza się ankiety o „musie-hall'u“ lub o cudzoziemcach w Paryżu, a w „Matin'ie“ Korab-Kuchar-ski dowcipnie zdaje sprawozdanie ze swej podróży samochodem po Niemczech. To wszystko nie daje materiału na artykuły wstępne. Ale od czegoż głowa? Bawią się więc ludziska w przewidywania na temat przyszłości gabinetu Poincaré'go.

P. Leon Blum dał temu początek. Aby

zrobić przykrość radykałom napisał w so-cjalistycznym „Populaire“, że ani sesja nadzwyczajna jesienna (na którą Parla-ment się zbiera w końcu października), ani zwyczajna (drugi wtorek stycznia) nie za-powiada żadnego niebezpieczeństwa dla gabinetu jedności narodowej. Prawica i cen-trum są zdecydowanie „poincarystyczne“, a radykałowie, lewe skrzydło większości rządowej, mają dziwny wstępn do opozycji; boją się przytem „wielkiej prasy“, agituja-cej nadal za utrzymaniem jedności, która doprowadziła do stabilizacji franka i któ-rej przedłużenie jest gwarancją powodzenia owej stabilizacji.

Na to pos. Lucjan Lamoureux, radykał, odpowiedział na łamach „Informa-tion“, organu giełdy, że dziś ustabilizowa-nemu frankowi nie nie zagraża, nawet upadek gabinetu Poincaré... Były sprawo-zdawca budżetowy nie więcej nie dorzucił, ale uczynił to jego kolega partyjny, p. Jerzy Bonnet, mający tem większą swobodę w wypowiedaniu swych myśli, że... prze-padł na wyberach. Otóż p. Bonnet przewi-duje na łamach „Soir'u“, że gabinet może być z łatwością obalony. Wystarczy wysu-nąć z powodu debaty nad budżetem na rok 1929, wniosek o zmniejszenie niektórych specjalnie przykrych podatków.

Ale co potem? Grupy dawnego Bloku

narodowego liczą w obecnej Izbie 232 gło-sy, a grupy dawnego Kartelu lewicy — 270. Ponieważ posłów jest 605 (3 miejsca waku-ją, a 4 posłów nie może brać udziału w gło-sowaniach, bo 2 jest w więzieniu, a 2 ma mandat zakwestjonowany) przeto żaden z tych dwu systemów nie ma większości. O tej decydują: centrowa „lewica radykal-na“ p. Loucheur'a (54 posłów), oraz 40 „dzikich“. W teorii są w Izbie obecnej moż-liwe dwie większości: „centropraw“ lub „centrolew“, zależnie od tego gdzie się przy-lączą dwie wyżej wspomniane grupy. W ich rękę zatem jest decyzja.

Otóż nie ulega wątpliwości, że w więk-szości prawicowej grupa p. Loucheur'a zle-by bardzo się czuła i — wiemy to z ust sa-mego jej szefa — wcale utworzenia takiej większości nie pragnie. Boi się też większo-sci lewicowej, bo tej niema bez socjalistów, a wiadomo, że socjaliści nikogo do lewicowe-go gabinetu nie wydelegują, odpowiedzial-ności na siebie nie wezmą zadawalając się tylko „podtrzymaniem“ owego gabinetu, o ile takowy będzie prowadził sympatyczną z ich punktu widzenia politykę.

Jeśli więc centrum Izby francuskiej nie chce ani „owsa“, ani „siana“, więc czego chce — zapytasz Czytelniku. A chce jednego i drugiego, co doskonale przyrządza „stajen-ny“ Poincaré. Grupa p. Loucheur'a liczy tylko 54 posłów, ale jej szef jest ministrem; na 20 komisijj parlamentarnych 4 mają jej członków za prezesów; również jej członek (pos. de Chappedelaine) jest sprawozdawcą budżetowym... Centrum zatem usilnie pra-cuje nad utrzymaniem jedności narodowej, to znaczy utrzymaniem radykałów w rządzie

Radykałowie są wprawdzie niezupelnie jednomyślni, ale większość z nich tak sobie rozumuje: sami z socjalistami większości nie mamy; aby ją mieć musimy się układać z centrum; na tem właśnie polegały rządy

DR. ANTONI MARCZYŃSKI

## WYSPA NIEZNANA.

Film fantastyczno-egzotyczny w 3 częściach.

Część druga.

### MŚCICIELKA.

(Ciąg dalszy).

— Będę was czekał na skraju lasu przy drodze z miasta, więc nie ma obawy, byśmy się minęli. Spraw się dobrze, chłopczel!

— Czy mi tylko uwierzy?

— To już rzecz twego sprytu. Jeśli po-stapisz wedle mych wskazówek, uwierzy na-pewno. Musisz oczywiście mieć minę wielce strapioną i wyrazić jej współczucie, że tak młodo wdowa zostanie. To podziiała. Potem, żeby ją zmusić do większego pospiechu możesz dorzucić od niechęcenia, iż nie każde u-kaszenie okularnika jest śmiertelne, że mo-że go jeszcze odratują znachorzy, że mu już ranę wypalają i tak dalej i tak dalej. Ona za głupia na to, by przeczuć podstęp. Weź-mie nogi za pas i na złamanie karku tutaj przyleci. A wtedy, he, he, he, ne, ani tysiące djabłów jej z mych ramion nie wydrze.

— Więc biegnę. Szkoła tylko tej pięknej nocy. Wszystkie ładniejsze dziewczęta zdmu-chną mi tymczasem z przed nosa.

— Nie bój się. Jeszcze i dla ciebie coś zostanie. Zresztą zarezerwujemy tu dla cie-bie smaczny kasek.

— Ha, ha. Ty możesz mieć inny gust, niż ja.

— Już ja mam dobry gust, bądź spokoj-ny. Tamtego roku wybrałem dla siebie Othe. Pokaż mi ładniejszą wśród ciżby wyspiarek.

— Racja. Othe to mi kasek. Coś w tym rodzaj mi wyszukaj.

— Tracimy czas niepotrzebnie. Lećże już raz do licha.

Kiedy Wiesie zapuścił się w drożynę wiodącą do traktu, który łączył święty las z miastem odległym o trzy kilometry, Hans zwrócił się do drugiego towarzysza:

— Ty, Grollmann musisz wzięść na oko Henryka, żeby nam nie popsul zabawy. Coś mi się zdaje, że się zwąchał z Othe. Będziesz zatem laż za nimi krok w krok, aż...

— I mnie także chcesz obdarzyć jakimś głupiem zajęciem w taką noc? — przerwał mu młody majtek z miną widocznie niezadowolona.

— Pół godzinki najwyżej, a może i całą godzinę. Zależy od tego, jak się Wiesie zakręci koło samej sprawy. No, Grollmann nie spodziewałem się, że będziesz robił trudność...

Strasliwa wrzawa nie pozwoliła Hansowi na dokończenie zdania.

Zabrzmiały głośnie fanfary. Tysiące rąk wzniosło się ku niebu i z tysięcy piersi wy-darł się okrzyk radości.

Małe jasne obłoczki na podobieństwo kawalków waty rozsiane na aksamicie nie-ba odplynęły na bok i pucolowate oblicze miesiąca wyjrzało z poza szalu misternie utknanego chmurka. Potoki bladego światła zalały wodę, las i łąkę, a srebrzysty warkocz księżycy położył się na drobnych falach jezióra.

Nadeszła chwila swobody.

Rozpoczęły się plasy tradycyjne. Co ży-ło rzuciło się w tan, krzycząc, wołając, chi-choząc.

Henryk podszedł do królowej, dzięku-jąc jej gorącym słowy za życzliwość, której dała po raz wtóry dowody. Othe uśmiechnę-ła się leciutko.

— Kiedy miesiąc stanie prostopadłe nad lasem, — rzekła, — przyjdź tutaj, do mnie. Chcę z tobą pomówić. Teraz jeszcze nie pochłonęła zabawa całkowitej uwagi tych lu-dzi i obserwowali by nas bacznie. Więc przyjdiesz?

— Dobrze, królowo.

Zaledwie się Henryk wniósł pomiędzy szalające tłumy, kiedy uwiesiła mu się u ramienia jakaś niewiasta z zasłoniętą twarzą i zaczęła go ciągnąć w stronę lasu. Chciał się opierać, lecz wówczas nieznajoma rzekła głosem ciepłym, kuszącym:

— Nie chcesz? Nie poznajesz mnie?

Przystanął. Ten głosik nie był mu ob-cym. Gdzieś go już kiedyś słyszał. Ale gdzie? Kiedy?

— Przyrzekłeś, że będziesz zawsze mój. Tylko mój — szepnęła zawołowana, garnąc się do młodzieńca coraz silniej.

— Ja przyrzekłem? Kto ty jesteś?

— Jeszcze nie poznajesz? I nie pamię-tasz komuś przyrzekał?

— Faktycznie nie mogę poznać — mru-czał Henryk, unikając przezornie odpowie-dzi na drugie pytanie. Wówczas nieznajoma, szybkim ruchem dłoni zerwała zasłonę z twarzy.

— A teraz!... — zawołała.

— Sofol... Gdzieżeś ty się dziewczynno chowała tyle czasu! — Pochwylił obie ręce dawnej kochanki, wstrząsnął nimi przyjaź-nie i mówił zdumiony, a zarazem ucieszony szczerze:

— Sofo! Sofo! Ty urwiszu jeden! Myśle-liśmy już, żeś zginęła podczas nieszczęsnej strzelaniny. Prawie rok cały cię nie widzia-łem.

Lekka chmurka przebiegła rysy oblud-nie uśmiechniętej wyspiarki. Oto ten, któ-remu zemstę zaprzysięgła, zaraz w pierw-szych słowach przypomniał jej ów dzień, w którym ojca straciła, w którym padł kapłan Hanno z ręki znieawidzonych Olbrzymów. Lecz opanowała się natychmiast i znowu u-smiech zajaśniał w jej oczach.

— Tak. Tak. Dziś właśnie rok upływa, jak cię widziałem po raz ostatni. Wówczas mnie uwieziono, a potem...

— Tęskniłeś?

(C. d. n.)

Herriot'a w roku 1924, ale wówczas nasza pozycja była mocniejsza; pomimo to socjaliści nie wzięli na siebie części odpowiedzialności rządowej; i nadal zdecydowani są trzymać się tej taktyki, ale my nie mamy inter-resu powtarzać tego eksperymentu; z drugiej z tego wolimy uczestniczyć w rządzie jedności narodowej i czekać, aż się skryształuje szersza większość centrowa, bez socjalistów i bez prawicy p. Ludwika Marin'a...  
Ta większość „centrowa” teoretycznie

jest również możliwa, ale — podobnie, jak „prawicowa”, lub „lewicowa” — nie miałyby więcej, niż dwadzieścia głosów większości. Może to wystarczać tam, gdzie są zdyscyplinowane partje, ale nie we Francji. A zatem ze wszystkich możliwości najbardziej możliwa — to jednak utrzymanie gabinetu p. Poincare'go na dłuższy jeszcze okres czasu, jak to zresztą słusznie przewiduje p. Blum.  
**Kazimierz Smogorzewski.**

## Dążenia separatystyczne w Rosji.

### Rewelacje pisma sowjeckiego.

Irkuckie pismo sowjeckie „Wlast Truda” ogłosiło rewelacje w sprawie ruchu odrodzającego, który ogarnął szerokie koła ludności na Syberji wschodniej. Zwolennicy idei separatystycznej na Syberji prowadzą agitację za utworzeniem autonomicznego obwodu Leno-Bajkalskiego. Pozyskali oni dla tej idei niektórych członków syberyjskiej organizacji komunistycznej. Liczne petycje w sprawie utworzenia obwodu Leno-Bajkalskiego zostały wniesione do rady komisarzy ludowych w Moskwie, która zatwierdziła je odrobinę. Natomiast okręgowy komitet partji komunistycznej w Irkucku uchwalił większość głosów utworzenie tego obwodu wbrew zakazowi rządu centralnego. GPU, irkuckie aresztowało po tej uchwale członków komitetu i przywódców ruchu separatystycznego i zwołało połączone plenum okręgowego komitetu partji i okręgowej komisji kontrolującej. Na tem plenum zapadła uchwała o rozwiązaniu okręgowego komitetu partji pod zarzutem sprzeniewierzenia się zasadom polityki partyjnej oraz o potępieniu dążeń separatystycznych i autonomicznych.

Centralny komitet sowjeckiej partji komunistycznej w Moskwie wydelegował do Irkucka znanego komunistę Roszala, który wygłosił liczne przemówienia na zgromadzeniach partyjnych i robotn. w Irkucku i w innych miastach syberyjskich. Treść jednego z tych przemówień została przez wyśmienite pismo ogłoszona.

Roszal oświadczył mianowicie na zgromadzeniu członków partji komunistycznej w Irkucku, iż w pewnych okolicznościach wysunięte idee utworzenia obwodu Leno-Bajkalskiego w składzie ZSSR, nie zawiera nic zdrożnego. Jednak w chwili obecnej, po potępieniu dążenia do utworzenia tego obwodu przez centralne władze partyjne, popieranie idei autonomicznej na Syberji wschodniej należy uważać za złamanie dyscypliny partyjnej. Zdaniem Roszala, członkowie partji, którzy to dążenie popierają, znajdują się pod wpływem czynników kontr - rewolucyjnych i przeciwsowjeckich. Czynniki te nie są w stanie wysuwać przeciwko władzy sowjeckiej w Rosji wyraźnych hasel kontr-rewolucyjnych. Usiłują one ukryć swe dążenia przeciwsowjeckie pod płaszczkiem idei, posiadających pewien urok dla mas ludności. Idea decentralizacji administracyjnej państwa rosyjskiego zawiera w sobie tego rodzaju urok. Centralizacja jest jednak najmocniejszą bronią partji komunistycznej, która się tej broni wyrzec nie może. Zwolennicy autonomji obwodu Leno - Bajkalskiego składają się z nieprzejednanych monarchistów, handlowej burżuazji, inteligencji oraz przedstawicieli tych rozmaitych sfer ludności, które nie znalazły sobie miejsca w sowjeckim systemie gospodarczym i politycznym. Wobec tego idea autonomji Syberji wschodniej powinna być, zdaniem Roszala, bezwzględnie zwalczana i odrzucona.



ZNANE  
OD 75 LAT

1971

gi, zdobny we wspaniałe miniatury i złocone inicjały).  
Ambasador zaalarmował policję w Paryżu, a w parę dni potem Boineta aresztowano.  
Ponieważ całe to złodziejstwo wykonane zostało z bezprzykładną naiwnością i sędzia nabral przekonania, że ma do czynienia z dzieciniałym uczonym, Boinet zasądzony został tylko na 1 rok więzienia.

## Emerytury kolejarzy nieetatowych.

Wobec tego, że w dziedzinie przepisów emerytalnych panuje wśród kolejarzy dezorientacja, przypomnieć należy, że prawa do emerytury w myśl ustawy z 3. września 1926 nabywa pracownik zasadniczo po 15 latach służby w kolejniectwie. Pracownik, z którym rozwiązano stosunek służbowy z powodu fizycznej lub umysłowej niezdolności do pełnienia obowiązków, nabywa prawo do emerytury, jeśli ma conajmniej 5 lat wysługi emerytalnej. Prawo to przysługuje po opłaconiu należnych wkładek za lat 5 względnie 15. — Wyjątkowo ci, którzy przeszli na emeryturę od 1 października 1926 do 1 października 1928 mieli możliwość spłaty wkładek emerytalnych ratałnie (najwyżej w 60 ratach miesięcznych).

Podwyższenie emerytury z tytułu zaliczenia ponad 15 lat służby może nastąpić dopiero po spłaceniu całkowitej należności za te lata.

Przy przejściu na emeryturę z powodu nieszczęśliwego wypadku lub kalectwa w służbie — przysługuje pracownikowi prócz emerytury prawo do odszkodowania. W razie utraty 100 proc. zdolności do zarobkowania — 50 proc. ostatniej płacy, w razie niższej utraty zdolności — takież częściowych 50 proc. poborów. Tak n. p. ten kto pobierał 125 zł. miesięcznie i ma 75 proc. zdolności do pracy, otrzyma 62.50 zł., a jako odszkodowanie 75 proc. połowy czyli 46.87 zł., razem więc 109.37 zł.

## Ważne orzeczenie Najwyższego Trybunału Administr.

W Nr. 5 „Pomorskiego Herolda Pocztowego” znajdujemy następującą wiadomość: Związek Emerytów i Rencistów w Bydgoszczy podaje nam fakt, który jest bardzo ważny dla emerytów nieetatowych, a obca-

## Uczeni przestępcy.

### KRADZIEŻE POD WPLYWEM CHOROBLIWEGO MANJACTWA.

(?) Przed kratkami sądu karnego w Paryżu stanął onegdaj dr. Andre Lequeux, oskarżony o liczne kradzieże na cmentarzach. Lequeux cieszył się zawsze wśród uczonych francuskich wielkim szacunkiem; jego wiedza archeologiczna zdumiewała niejednego z nich. Przed laty wysłany został przez rząd francuski do Marokka na czele ekspedycji archeologicznej.

Jak głosi akt oskarżenia, Lequeux wykradał po cmentarzach stare urny, zniszczone stare nagrobki, a raczej ich fragmenty. W mieszkaniu swoim przechowywał poważną kolekcję tych rzeczy.

Obrońca jego przedstawił w sądzie sprawę w ten sposób, że uczony działał w omroczeniu umysłu.

Sąd skazał dr. Andrzeja Lequeux na 6 miesięcy aresztu.

W zeszłym roku wielkie zajęcia wśród psychiatrów i kryminologów obudziła sprawa naucywiciela Schumachera w Berlinie. Schumacher zbierał materiały naukowe do dzieła o pluskwach i innych dokuczliwych owadach. Ponieważ zdołał sobie artykułami swoimi, ogłaszanymi w fachowych czasopiśmie, wyrobić pewien szacunek wśród uczonych, uzyskał wstęp do bibliotek uniwersyteckich i rządowych laboratorjów, gdzie prowadził swoje studia.

Nagle wyszło na jaw, że Schumacher wykradał z bibliotek cenne dzieła, a z laboratorjów rozmaite narzędzia i preparaty.

Stanąwszy przed sądem, został ułaskawiony na podstawie orzeczeń wielu uczo-

nych, że działał w przystępie obłędnej myśli. Zabierał do domu materiał, potrzebny do pracy, której poświęcił swoje życie. Robił też wrażenie maniaka.

Klasycznym przykładem jak można się stać przestępcą z manjactwa, jest niemiecki uczony Hauck, który dopuszczony do archiwów państwowych, wykradał systematycznie sławne autografy Fryderyka Wielkiego, królowej Wiktorji, Bismaroka i w in.

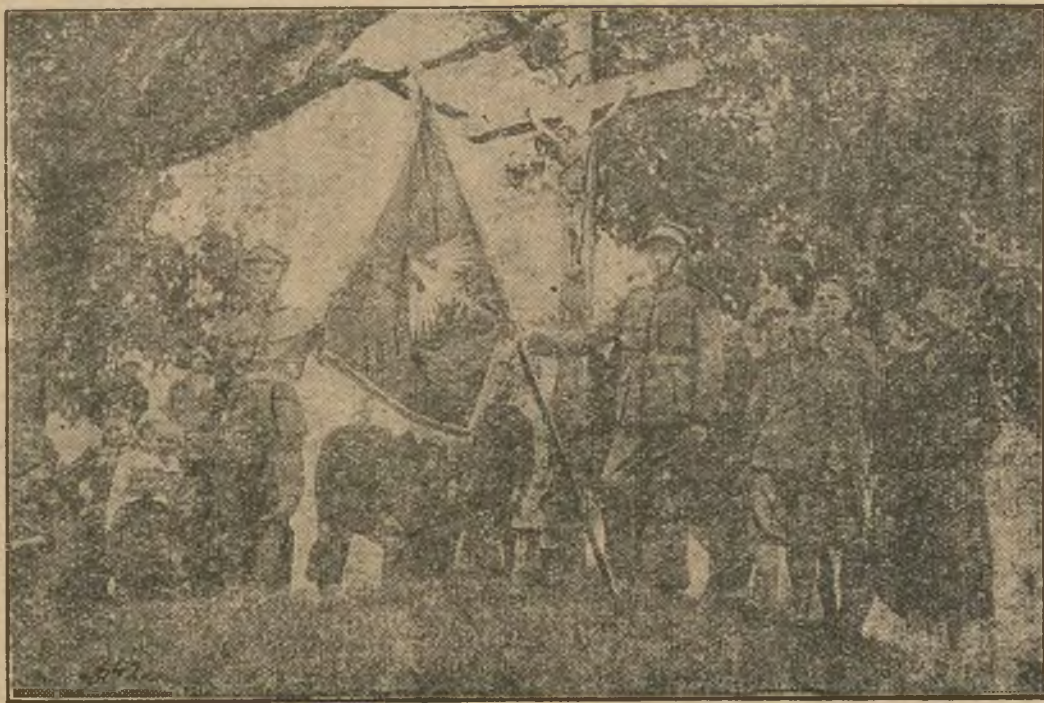
Proces jego odbył się przed trzema laty. On sam zeznał, że działał w przystępie seksualnego omroczenia. Na widok starych autografów uczuwał rozkosz jak młodzieniec w ekstazie miłnej. Świadkowie przyświadczyli, że istotnie widzieli jak Hauck pieścił stare autografy, spoglądając na nie miłotnie.

Wicedyrektor biblioteki miejskiej w Paryżu, Amadeusz Boinet, stanął po 30-tu latach służby państwowej przed sądem, oskarżony o kradzież starych ksiąg iluminowanych. Były to bezcennej wartości pergaminowe księgi z XV i XVI wieku.

Jeden z takich manuskryptów posłał do znanego w Londynie antykwariusza na sprzedaż.

Antykwariusz odniósł się w tej sprawie do ambasadora francuskiego. Zbyt niebezpieczną rzeczą było nabywać ten bezcenny manuskrypt, jedyny egzemplarz, którego sława była wielka, o którym szczyliła się biblioteka paryska. (Była to mianowicie „Kronika królów francuskich. Pergamin na 33 m. dłu-

## Rocznica stracenia pięciu członków Rządu Narodowego z roku 1863.



(d.) Ubiegłej niedzieli obchodzono rocznicę stracenia pięciu członków Rządu Narodowego z r. 1863 z Romualdem Trauguttem na czele. Dla uczczenia pamięci męczenników narodowych w kaplicy przy Drodze Wuleckiej odbyła się uroczysta msza św. żałobna, poczem nastąpiło zebranie uczestników obok krzyża pamiątkowego, którą to chwilę przedstawia nasze powyższe zdjęcie fotograficzne.

nych wejść w związki małżeńskie. Jak wiadomo, emeryt zawarłszy związek małżeński bez zezwolenia władzy nie pobierał dotychczas dodatku ekonomicznego na żonę i żona przez małżeństwo nie nabywała praw do pensji wdowiej. Najwyższy Trybunał Administracyjny w Warszawie jest odmiennego zdania. Widzimy to na przykładzie, jaki poniżej przytaczamy:

Urzędnik pocztowy w Kołomyji (Małopolska), Wacław Jankowski, zawarł związek małżeński już jako emeryt. Władze odmówiły mu dodatku ekonomicznego dla żony. Jankow-

ski nie zadowolił się odmownym załatwieniem wniosku za pośrednictwem Zw. Em. i Rencistów w Bydgoszczy skargę do Najw. Tryb. w Warszawie. Skarga odniosła pożądany skutek. Najw. Trybunał Adm. orzekł, że w opisanym wyżej wypadku emeryt ma pobierać dodatek ekonomiczny dla żony. Jestto orzeczenie nadzwyczaj ważne, bo po śmierci męża wdowa pobierając już dodatek ekonomiczny będzie miała słuszny precedens do wniesienia prosby o przyznanie jej pensji wdowiej.

## Tragedja inteligenta.

ARCHITEKT WIEDENSKI „KRADNIE” ZE ŚMIETNISKĄ KARTĘ TRAMWAJOWĄ. — DAR BOGATEJ AMERYKANKI.

(?) Przed sądem karnym w Wiedniu rozegrała się onegdaj wstrząsająca scena. Na ławie oskarżonych zasiadł architekt Józef Schmied, liczący lat 57. Od czasu wybuchu wojny przeszedł całe piekło niedoli. Służył na froncie, został inwalidą, stracił posiadłość, nie miał ostatnio żadnego zarobku. Stoczył się na dno nędzy. Opowiadając o tem, robił wrażenie starca. Akt oskarżenia zarzucał mu oszustwo. Przywłaszczył sobie znalezione kartę tramwajową i wsiadł do wozu tramwajowego. Dlaczego to uczynił? Kartę, jak się usprawiedliwił znalazł w koszu papierowym, który na śmietnisko wyrzuciła służąca, zajęta w redakcji jakiegoś dziennika. Szukał tam starożytnej gazety, by ją przeczytać. Od miesiąca nie czytał gazet, nie mając pieniędzy, by kupić sobie gazetę. Znalazłszy

kartę tramwajową, pomyślał, że będzie mógł jeździć po mieście i szukać pracy zarobkowej. Nie widział w tem oszustwo.

Sędzia odroczył rozprawę. Oskarżony prosił o ogłoszenie najbliższego terminu, ponieważ znajduje się bez dachu nad głową i nie może podać swego adresu. Życzeniu temu stało się zadość, poczem nieszczęśliwy opuścił salę rozpraw. Przedstawiał obraz beznadziejnej nędzy.

Pewna bogata amerykanka, która dzięki przypadkowi dowiedziała się o losie architekta Schmieda, złożyła dla niego w dyrekcji sanatorium dr. Auersperga, gdzie obecnie przebywa, 500 dolarów z życzeniem osobistego poznanja, gdyż pragnie zająć się jego losem.

## Tajemnicza zbrodnia.

PRZYWIĄZANY SZNURAMI DO DRZEWA, ZGINAŁ GŁODOWĄ ŚMIERCIA.

(?) Grupa wycieczkowców znalazła w lesie obok Rheinfeldern, na granicy austriacko-szwajcarskiej, przywiązanego sznurami do drzewa zwłoki elegancko ubranego mężczyzny. Trup był już w rozkładzie. —

Twarz zniekształcona i okrutnie zmieniona z powodu rozkładu. Ubranie było sportowe, turystyczne. W ubraniu nie znaleziono niczego, coby dawało jakieś wskazówki dla stwierdzenia identyczności. Zachodzi pode-

zienie, że przemytnicy, grasujący w tej okolicy również jako rabusie obrabowali samotnego turystę i przywiązali do drzewa, gdzie zginął powolną, głodową śmiercią.

Policja miejscowa wdrożyła energiczne śledztwo zarówno dla stwierdzenia identyczności, jak i w celu wysledzenia sprawców tej tajemniczej zbrodni.

## Co zjada ludność Moskwy?

Niejednokrotnie ludność Moskwy składała władzom zażalenia, iż produkty spożywcze, sprzedawane na targach są złe, częstokroć nawet szkodliwe. Wreszcie władze zdecydowały się zbadać sprawę i przeprowadzić w jednym dniu kontrolę na wszystkich targowiskach w Moskwie.

Zbadano 65 rodzajów mąki żytniej i z tej liczby 37 okazało się zupełnie nieodpowiednich do spożycia.

Na 184 próbki mąki pszennej zaledwie 26 było wolnych od domieszek szkodliwych.

Potworne wyniki dało badanie sprzedawanego na targowiskach pieczywa.

92 procent chleba zawierał wszystkie możliwe ingredjencje, nie wyłączając nawet kału zwierzęcego.

Najgorzej przedstawiały się wyroby mięsne.

Wprost dziwić się należy, iż ludzie jadać mogli kielbasę sztucznie farbowaną i przyrządzaną z odpadków niewiadomego pochodzenia.

W kielbasie, sprzedawanej jako wieprzowa, znajdowały się różne rodzaje mięs, łącząc nie z kociem, szczurzem, psiem i końskim. Niektórych, najbardziej oszukanych kupców pociągnięto do odpowiedzialności.

## Zawody orkiestr wojskowych o mistrzostwo O. K. VI.

Dnia 10, 11 i 12 sierpnia b. r. w miejskim teatrze Nowości odbędzie się konkurs orkiestr wojskowych o mistrzostwo O. K. VI. na rok 1928.

Konkurs ma za cel wyeliminowanie najlepszej orkiestry z pośród 9-ciu orkiestr pułkowych, stacjonujących na terenie D. O. K. VI.

Organizację konkursu oparto na zasadzie, iż każda z orkiestr wykonuje po 3 utwory dowolne, oraz jeden utwór wspólny dla wszystkich orkiestr.

Na program produkcji poszczególnych orkiestr składają się utwory szeregu wybitnych kompozytorów polskich i zagranicznych, częściowo jeszcze we Lwowie nieznanymi.

Program konkursu rozłożony jest na 3 dni, w każdym z nich koncertować będzie kolejno 2 do 3-ich orkiestr.

Poza tem organizatorzy konkursów przygotowują społeczeństwu lwowskiemu nader miłą niespodziankę w postaci koncertu wszystkich orkiestr razem połączonych.

Będzie to pierwsza tego rodzaju próba na terenie Lwowa. Przeszło 300 muzyków pod jedną batutą wykona kilka utworów.

Koncert połączonych orkiestr odbędzie się dnia 10 sierpnia o godzinie 17-ej min. 30 pod pomnikiem Mickiewicza. Wstęp dla publiczności bezpłatny. Początek rozgrywek konkursowych tego dnia w teatrze Nowości o godzinie 20-ej (8-wieczorem).

Do jury konkursów, oprócz wojskowych fachowców, uproszeni zostali PP.: Prof. Jaworski, Dr. Koffler i Prof. Majerski.

Biorąc pod uwagę ilość pracy włożonej przez organizatorów w przygotowanie konkursu, należy przypuszczać, iż stanie się on prawdziwą uczą dla muzycznej publiczności, która wypełni we wszystkich trzech dniach konkursu teatr Nowości po brzegi.

Bilety do nabycia w kasach teatrów miejskich.

Przedsprzedaż w kasie miastowej teatrów miejskich — wagony sypialne, pl. Halicki 15.

# Samoloty Polski i Małej Entente w przelocie przez Lwów do Bukaresztu.

(d) Wczoraj odbywał się raid lotniczy samolotów polskich, czechosłowackich, jugosłowiańskich i rumuńskich. Trasa rozpoczynała się od Pragi przez Kraków, Warszawę, Lwów, Jassy do Bukaresztu, a stąd przez Belgrad z powrotem do czeskiej Pragi.

Zlot samolotów na lwowskim lotnisku oczekiwali: wojewoda hr. Gołuchowski, generał Popowicz, konsul czechosłowacki Stilić, oficerowie lotnicy, członkowie LOPP. Z zastępcą inż. Tigerem na czele, członkowie Akademickiego Związku Awiatycznego, reprezentanci Klubu automobilowego, przedstawiciele prasy i wiele osób z różnych sfer społeczeństwa naszego. Sędziami i komisarzami raidu byli pułk. Jasiński, i zastępca dowódcy 6 p. lotniczego i czeski lotnik major Fiala. Funkcje gospodarzy sprawowali oficerowie-lotnicy: adjutant por. Skulski, kapitan Lisiewicz, major Lepczy, kapitan Gac, por. Süß i por. Bleicher.

O godz. 10.40 na lotnisku wylądował samolot czechosłowacki, poczem samoloty przybywały w następującym porządku:

1) czechosł. o godz. 10.40, 2) polski Potez XXV. (mjr. Stachon) o godz. 10.43, 3) polski Rudnicki R. 8 (mjr. Makowski) o godz. 10.47, 4) polski Potez XXV. (kpt. Lubanowicz) o godz. 10.54, 5) czechosł. Aero o godz. 10.57, 6) rumuński Potez XXV. o godz. 11.16, 7) czechosł. „S” o godz. 11.16, 8) rumuński Potez XXV. o godz. 11.26, 9) czechosł. Potez o godz. 11.58, 10) czechosł. „S” o godz. 12.00, 11) rumuński Breguet o

godz. 12.00, 12) jugosł. Fizir o godz. 12.12, 13) polski Zaleski X. (kpt. Peterak) o godz. 12.15, 14) jugosł. Breguet XIX. o godz. 12.19, 15) rumuński Potez XXV. o godz. 12.25, 16) czechosł. „Avia” o godz. 12.26, 17) polski Potez XXV. (kpt. Jach) o godz. 12.38. Samolot ten nie odleciał z powodu pęknięcia okucia linii baldachimu wskutek nierówności terenu przy starcie. Jest to więc drugi z rzędu samolot polski, który pozostał w drodze. 18) jugosł. Breguet XXV. o godz. 12.36, 19) rum. Potez XXV. o godz. 12.38, 20) jugosł. „Fizir” o godz. 12.55, 21) polski Potez XXV. (kpt. Pawłowski) o godz. 14.45.

Wogóle na 24 samolotów, które odleciały o godz. 4 rano z Pragi, do Lwowa przybyło 21. W raidzie udział biorą polscy lotnicy na pięciu maszynach, wśród których dwie są polskiej konstrukcji i fabrykacji.

Wszystkie samoloty przez 30 minut przebywały na lotnisku, nabierając benzynę i smary, z wyjątkiem jednego czeskiego, który z zapasem benzyny, nabranej jeszcze w Pradze, ruszył w dalszą drogę.

Ostatni samolot z naszego lotniska odleciał o godz. 15.54. Był to Potez XXV. z kapitanem Pawłowskim i por. Wiśniowskim.

Bukareszt. 8. sierpnia. Przybyły tu samoloty, biorące udział w raidzie Małej Ententy i Polski. Pierwszy przybył samolot czeski Nr. 23, drugi samolot polski Nr. 14, trzeci samolot polski Nr. 5, czwarty samolot rumuński Nr. 13.

# Olimpijski książe poetów.



Na odbywającej się obecnie wszechświatowej Olimpiadzie w Amsterdamie otrzymał powszechnie znany poeta i dziennikarz, Kazimierz Wierzyński, najwyższe odznaczenie — złoty medal — za zbiór poezji sportowych p. t.: „Laur Olimpijski”.

Po otrzymaniu pierwszej wiadomości o odniesionym sukcesie zwrócił się uradowany i mile zażenowany poeta do jednego z dziennikarzy warszawskich z następującymi słowami:

— „Doprawdy, strach, co się dzieje — ze wszystkich stron depesze, listy, telefony... Bah, nawet kwiaty... Już od kilku godzin myślę co ja takiego zrobiłem i skąd to wszystko i za co i z jakiej racji... Gotów nawet jestem przypuszczać, że to jakaś pomyłka... A może nowy kawał Słonimskiego lub Lechonia?... W każdym razie cieszę się. Co tu gadać — cieszę się ogromnie.

— Moja kochana książeczka zrobiła mi ogromną niespodziankę.

— Więc pan nie wierzył w zwycięstwo?

— Ależ skąd! Jeden jedyny człowiek, mój przyjaciel pułk. Matuszewski, gdy go odwiedziłem, upewniał mnie że „Laur Olimpijski” zdobędzie pierwsze miejsce. Nie wierzyłem, a po tej wizycie nawet trochę zły byłem, że mnie zatrud nieziszczalną nadzieją na jakieś pół godziny. Wywietrzało mi to z głowy, gdy nagle o godz. 10-tej wieczorem — telefon z Pata: „Laur Olimpijski” otrzymał pierwsze miejsce. Od tego czasu cieszę się i odczytuję depesze z powinszowaniami. Jedną z pierwszych przysłała od Konopackiej.

— Czy „Laur Olimpijski” posłany był na konkurs w przekładzie

— Tak. Po niemiecku w doskonałym przekładzie H. J. Michela p. t. „Olympisches Lorber” (Berlin Horen Verlag). W składzie jury olimpiady artystycznej niema ani jednego Polaka.

— Więc tem większej wartości nabiera nagroda, skoro można było liczyć raczej na polityczne sprzeciwy, niż na czyjaś życzliwość?

— Tak. Zbytnej protekcji Polska nie mogła oczekiwać.

# Morderstwo z zazdrości.

(d) Wczoraj lwowskie władze zawiadomiono o dokonaniem morderstwa w Machnowce obok Krosna. Zbrodni tej dopuścił się Józef Majchrowicz, liczący 24 lata, na 19-letniej Eugenji Pudło ze Zrečina. Mianowicie Majchrowicz zadał jej trzy pchnięcia bagnetem w plecy i brzuch, które były śmiertelne, poczem zbiegł w niewiadomym kierunku. Za Majchrowiczem policja zarządziła pościg. Jak oznajmia świadkowie, Pudłówna była naręczona Majchrowiczowi, który o nią był zazdrosny i na tem tle dopuścił się zbrodni.

# Olbrzymia kradzież towarów kolonialnych

Pomocnik handlowy miał podrobione klucze. -- Szkoła slega do wysokości 5.000 dolarów. -- Trzy osoby aresztowano.

(d) U Schaji i Józefa Schorzów, kupców przy ul. Kazimierzowskiej 8, był zajęty pomocnik handlowy Ire Silberstein, mieszkający przy placu Rzeźni 4. W czasie tym Silberstein podrobił sobie klucze do magazynu Schorzów, a gdy u nich opuścił posadę, zaczął systematycznie z magazynu tego wykradać towary. Zwykle wczesną porą ranną Silberstein otwierał swoimi kluczami magazyn i każdym razem zabierał zapas towarów kolonialnych, wartości kilku tysięcy złotych.

Schorzowie na trop sprawcy kradzieży wpadli przy pomocy niejakiego Dawida Remera, mieszkającego przy ul. Słonecznej 55, który prowadził inwigilację Silbersteina. Mianowicie niedawno temu o godzinie szóstej rano Silberstein przy pomocy wózkarza Majera Knellera repte Goldhabera z magazynu Schorzów zabrał pakę zapalek, skrzynię pasty „Erdal”, dwie skrzynie mydła „Schichta” i 25 kg. „Cereu”.

Towar ten Kneller zawiózł do mieszkania kupca Leona Billeta przy ul. Piastów 1. 14, a następnie stąd przewiózł do sklepu Maksa Schmidta przy ul. Bożniczej 9, który Biletowi zapłacił 555 zł. Kneller zaś za tę pomoc dostał zaledwie 20 zł.

Sprawa ta oparła się o policję, przyczem pokazało się, że Silberstein okradł Schorzów na łączną kwotę 5000 dolarów. W toku dochodzeń wplątał się w tę aferę także Aron Jagid, kupiec przy ul. Rutowskiego 23, bliski krewny Silbersteina. Mianowicie Jagid wpływał na wózkarza Knellera, by ten w policji nie przyznawał się do więcej transportów kradzionego towaru, jak tylko do tego jednego, zaobserwowanego przez Remera.

W następstwie tego policja aresztowała Irego Silbersteina, oraz jego spółników: Leona Billeta i Majera Knellera repte Goldhabera, którzy dziś będą odstawieni do okręgowego sądu karnego.

# Straszny wypadek

w czasie gimnastyki.

(d) W rzeczywistości przy ul. Kopernika 5 mieszczą się ubikacje ruskiego towarzystwa gimnastycznego „Luh”. Jest tam również sala gimnastyczna, w której wieczorami odbywają się ćwiczenia członków „Luhu”, między którymi jest także 25-letni

farmaceuta, Józef Wołoszyn, zajęty w aptece dra Poratynskiego przy ul. Bernardyńskim 8.

Wczoraj Wołoszyn ćwiczył na trapezie, w czasie czego spadł na podłogę, doznając złamania obójczyka i ogólnego wstrząsu. Na miejsce przybyło Pogotowie ratunkowe, które Wołoszynowi udzieliło pierwszej pomocy, poczem go karetką przewiozło do szpitala.

W pierwszym dniu ciągnięcia IV. klasy Państwowej Loterii Klasowej padły znów w najszczęśliwszej kolekturze w Polsce

**„NADZIEJA“, Lwów, Sykstuska 6**

**Wielka wygrana w kwocie zł. 10.000**

na numer 52833.

3167

## Zagadkowa epidemia w krowiej oborze.

**Dwie kobiety padły trupem przy zwłokach zdechłej krowy. -- Trzecia kobieta ciężko zachorowała. -- Czy nowa epidemia.**

W gminie Jancesti koło Nagy-Warasdin zachorowała nagle krowa gospodyni Pala. Gdy właścicielka zbliżyła się do krowy, aby zbadać co jej jest, w chwili gdy owionął ją dech zwierzęcia, padła zemdlona i zmarła po upływie godziny wśród strasznych boleści. Pospieżyła jej z pomocą córka, lecz matki uratować nie zdołała, natomiast sama padła wśród tych samych objawów zatrucia i wkrótce zmarła.

W międzyczasie zdechła owa krowa, będąca przyczyną dwu zgonów ludzkich. Pewna sąsiadka przypadkowo weszła do obory i uj-

rzała dwoje zwłok kobiecych, obok trupa krowy. Niewiedząc co się stało i chcąc zbadać stan rzeczy, pochyliła się nad trupami. Niemal momentalnie chwyciły ją straszne boleści. Ciało poczęło nabrzmiewać w tempie wprost błyskawicznym. Na krzyk nieszczęśliwej nadbiegli sąsiedzi i spowodowali natychmiastowe przeniesienie jej do szpitala w Nagy-Warasdin. Sprowadzono tam także zwłoki obu kobiet i padlinę krowy. Lekarze wzgl. weterynarze zajęli się zbadaniem przyczyny tej niezwyklej piorunującej epidemii.

## Tragiczny wybuch granatu.

Stanisławów, w sierpniu.

(jz) Franciszek Trembiński, rolnik z Zydaczowa znalazł onegdaj na swoim polu małą kalibrowy granat. Wiedziony ciekawością zaniósł nabój na swoje podwórze i tu usiłował go rozbić, używając do tego celu siekiery. Skutki manipulacji były fatalne. W pewnym momencie granat eksplodował, urywa-

jąc mu dłoń lewej ręki i masakrując mu odłamkami głowę.

Pierwszej pomocy udzielił ciężko ranemu lekarz miejscowy, poczem odnieśli go do szpitala w Stanisławowie, gdzie po dokonaniu operacji na drugi dzień zmarł. Denat liczył 53 lata.

## Zabójstwo w restauracji.

**Strzelanina z rewolwerów. -- Jeden trup.**

Stanisławów, w sierpniu.

(jz) Zarzeczce pod Delatynem słynie w ostatnich czasach jako miejsce zbiorowe krwawych bandytów górskich. Tutaj też onegdaj wieczorem do restauracji Hertmana zawitała cała paczka podejrzanych osobników, którzy rozkazującym tonem kazali sobie dać wiele jadła i napitków. W czasie libacji osobnicy ci, a byli to bandyci, grasujący w górach, wszczęli między sobą sprzeczkę powstałą na

tle podziału łupów. Ponieważ nie mogli dojść między sobą do porozumienia, co śmielsi zaczęli dobywać rewolwerów i strzelać z nich po całej restauracji.

Jeden ze strzałów ugodził Mikołaja Melnyka w prawy bok. Trafiony padł w nieprzytomnym stanie na ziemię i męczył się do rana następnego dnia. W powyższej sprawie policja prowadzi dochodzenie.

## Zemsta na tle wyborów gminnych.

**Roznamiętniony partyjnik dopuszcza się zbrodni.**

Stanisławów, w sierpniu.

(jz) Do jakiego stopnia dojść może wśród ludności wiejskiej roznamiętnienie polityczne, świadczyć może fakt, jaki zaszedł w gminie Osławy biały pod Stanisławowem.

Wynik wyborów do rady gminnej niepodał się bardzo Stefanowi Bójce, zwłaszcza zaś wybranie sekretarzem gminnym Hermana Aboscha nie dawało mu spokoju. Napadł on raz swego przeciwnika politycznego i o-

świadczył mu, że jeśli ten nie zrezygnuje z nabytej godności to „postąpi z nim tak, jak ów bandyta, którego policja zastrzeliła“.

W dzień później do domu Aboscha dokonano wielkiego włamania. Sprawca wybił mu najpierw 10 szyb, skradł całą gotówkę, 12 paczek tytoniu i 200 sztuk papierosów, w kilkanaście zaś dni później znów jakiś sprawca stratował i wyrwał na szkodę Aboscha cały zagon ziemniaków.

W czasie przeprowadzania dochodzeń wyszło na jaw, że czynu tego dopuścił się Bójko. Zeznania wszystkich świadków z obecnym komisarzem gminy, Kwitezukiem, obciążły go bezwzględnie. Wobec tego Bójkę niezwłocznie aresztowano i odstawiono do sądu w Stanisławowie.

## Włamania i kradzieże we Lwowie.

(d) Nieznani sprawcy wczoraj rano między godziną 10 a 11 włamali się do mieszkania Markusa Feuersteina, właściciela realności przy ul. Kochanowskiego 83. Zabrali oni tam kapę na łóżko, walizkę, a ze srebrnych przedmiotów: 12 filiżanek, 12 dzbanuszków, 1 dzbanek, srebrny dzban na śmietaną, 12 podstawek, 12 noży i 12 widelców z monogramami „C. B.“, 12 łyżeczek, 14 małych łyżeczek, duży nóż, dwie cukiernice, popielnicę i 4 lichtarze. Łączna szkoda wynosi 10.000 zł.

Ludwik Kreutz, kierownik Tow. Akc. Spółki „Połon“ przy ul. Trzeciego Maja 2, zawiadomił policję, że złodzieje dostali się do lokalu tej firmy, z którego zabrali materje i płótna, wartości 4000 zł, oraz w gotówce 2522 zł.

Natomiast wczoraj policja aresztowała: Piotra Tynkałę, robotnika, zam. w Barszczowicach, za kradzież worka z towarami mieszanymi na szkodę Arnolda Zalipskiego z Buska; oraz Włodzimierza Budzińskiego, mieszkającego przy ul. Ogrodniczej 5, za kradzież nut w kawiarni „De la Paix“ na szkodę właściciela tejże p. Michała Landesa.



# Wywiad z polskimi lotnikami.

Co opowiadają Idzikowski i Kubala.

Oporto (PAT) Przedstawiciel agencji Havasa udał się w towarzystwie majora Idzikowskiego do szpitala wojskowego, gdzie przebywa jeszcze major Kubala. Zajęty on był piśnieniem na maszynie lewą ręką sprawozdania o locie. Lotnicy polscy złożyli wobec korespondenta wyrazy holdu dla Francji i lotnicztwa francuskiego, za cenną pomoc, jakiej dostali w czasie przygotowań do raidu. Konsul polski w Oporto zajął się załatwieniem różnych formalności związanych z wyjazdem lotników. Jak zaznacza przedstawiciel Havasa, lotnicy są przygnębieni z powodu niendania się przedsięwzięcia, gdyż mieli niezłomną nadzieję, że lot się powiedzie. Oświadczyli oni dalej, iż gotowi byłiby odlecieć niezwłocznie na podobnym aparacie, z decyzją jednak wstrzymują się do czasu przybycia konstruktora aparatu.

## Szczegóły lotu.

Oporto (PAT) Lotnicy polscy opowiedzieli przedstawicielowi Havasa następujące szczegóły swego lotu.

Z Le Bourget wyjechaliśmy z silną wiarą w powodzenie naszej wyprawy. Przy starcie, gdy aparat przebiegł około 500 m., wiatr pohylił go nieco, lecz major Idzikowski, który siedział przy motorze wyprostował go. W chwilę potem opuściliśmy ziemię. Po zatoczeniu koła nad lotniskiem, wzniesiliśmy się od razu na 400 m. i wzięliśmy niezwłocznie kierunek na wybrzeże w stronę Lorient. Pogoda była szczególnie pomyślna. Motor funkcjonował sprawnie. Od wybrzeża wzięliśmy kierunek na Azory, gdyż sprzyjał nam wiatr północno-wschodni, co pozwalało nam oszczędzić motor. Wkroczyliśmy jednak w sferę gęstej mgły. Moglibyśmy byli przelecieć nad nią, wznosząc się na wysokość 500 m., lecz woleliśmy jednak wobec pomyślniej pogody lecieć na wysokości 50 m.

W niewielkiej odległości od wybrzeży przelecieliśmy nad szalupą a następnie nad trzema parowcami. Później w przeciągu 10 godzin nie spotkaliśmy już żadnego okrętu. W odległości około 800 mil od Azorów natrafiliśmy na pomyślny wiatr południowy, wobec czego postanowiliśmy porzucić kierunek na Azory i lecieć wprost do Ameryki. Noc była jasna. Przelecieliśmy już około 5000 klm. gdy nagle spostrzegliśmy, że dopływ oliwy zmniejsza się. Sądziliśmy, że jest to defekt przejściowy, lecz od motoru bił żar nie do zniesienia. Stwierdziliśmy niestety, że dopływ oliwy odbywa się w złych warunkach. Naprawa w pełnym locie okazała się niemożliwa, niemniej jednak mieliśmy nadzieję, że oszczędzając motor będziemy mogli kontynuować przelot, którego połowa była już za nami.

Nieprawidłowe i coraz słabsze działanie motoru zmusiło nas, ku naszemu ubolewaniu do powzięcia decyzji zawrócenia z drogi. Przez chwilę wahaliśmy się, czy lecieć do Nowej Ziemi, czy na Azory, ostatecznie doszliśmy do przekonania, że najlepiej zawrócić chociaż pomyślna pogoda pozwalała mieć nadzieję dotarcia do N. Jorku. Liczne nieprawidłowości w motorze spowodowane brakiem oliwy czyniły powrót trudny. Udało nam się jednak, oszczędzając motor, przelecieć około 1500 klm., lecz dalej lecieć było niemożliwym. Stało wówczas przed nami niebezpieczeństwo, że będziemy zmuszeni spaść na wodę z aparatem pozbawionym pływaków, którzy oczywiście poszłoby na dno, pociągając i nas. Śmierć wydawała się nam niechybna. Byliśmy już gotowi wszystko poświęcić wobec niemożliwości dotarcia do Le Bourget lub jakiegokolwiek innego punktu ziemi, gdy w tem spostrzegliśmy parowiec Samos. Byliśmy wówczas w odległości 60 mil od przyładki Finistere. Parowiec Samos z powodu mgły panującej wzdłuż wybrzeży zmienił na szczęście dla nas kierunek drogi. Motor nasz

pracował już minimalnie, udało nam się jednak przelecieć nad parowcem i rzucić pismo z prośbą do kapitana o wydanie zarządzeń, celem zabrania nas.

## Polacy amerykańscy finansują polski lot transatlant.

Nowy Jork, 8 sierpnia (Pat.) Polonja nowojorska pragnie, poprzez usiłowania lotników polskich przelecieć nad Atlantykiem przez kupno nowego samolotu. Wczoraj polski przemysłowiec Landau ofiarował na ten cel 5.000 dolarów.

Warszawa, 8 sierpnia (AW) „Dziennik Chicagowski” zamieścił odezwę do wszystkich Polaków w Ameryce, w której zawiadamia, że tego jeszcze lata kpt. Kowalcuk przeleci na samolocie do Chicago. „Aeroklub of Illinois” wyznaczył 50.000 dolarów nagrody dla tych lotników, którzy pierwsi przeleczą z Europy do Chicago. Rada miejska w Chicago wysłała do Kowalcuka prośbę, aby swój lot skierował na Chicago. 22 sierpnia br. Polacy amerykańscy urządzają ponowną składkę na pokrycie całego przedsięwzięcia.

## Wzruszające spotkanie z konstruktorem aparatu.

Oporto, 8 sierpnia (Pat.) Przybył tu konstruktor aparatu lotników polskich, Amiot, w towarzystwie przedstawicielstwa firmy Loraine Dietrich. Na dworcu oczekiwał ich major Idzikowski i konsul Rzeczypospolitej. Amiot i Idzikowski rzucili się sobie w objęcia i ucałowali się. Major Idzikowski miał łzy w oczach. Pierwsze jego słowa były: Pomimo radości z ocalenia niezmiernie nam przykro, że raid, który tak dobrze się zaczął, skończył się tak nieszczęśliwie. Jakże byłibyśmy wzruszeni, gdybyśmy przybyli do Nowego Jorku na aparacie i motorze francuskiej konstrukcji.

Następnie Amiot i Idzikowski i przedstawiciel firmy Loraine Dietrich odwiedzili majora Kubalę. Amiot zwrócił się do majora Kubalę ze słowami otuchy i złożył mu powinszowanie z powodu szczęśliwego ocalenia. Ze szpitala udano się do portu w celu zbadania samolotu, który znajduje się w stanie oplakanym, lecz nie całkowicie zniszczonym. Dalsze badanie aparatu odbędzie się w dniu dzisiejszym. Samolot po zdemontowaniu i załadowaniu na parowiec przewieziony zostanie do Havru, a następnie do Paryża. Lotnicy oświadczyli, iż w chwili, gdy wpadli do Oceanu mieli jeszcze w rezerwach około 2.000 litrów benzyny i zapas oliwy wystarczający dla dokonania lotu kontynentu. Majorowie Kubala i Idzikowski w towarzystwie p. Amiot udadzą się we czwartek do Paryża ekspresem południowym. Lotnicy polscy otrzymali z różnych stron świata wielką ilość depeesz z wyrazami sympatii. Konstruktor p. Amiot oświadczył, iż gotów jest zbudować drugi aparat.

## Lotnicy odlecieli do Paryża.

Lizbona, 8 sierpnia (Pat.) Lotnik francuski Reginensi odleciał dziś o godz. 8.30 rano przez Madryt do Paryża.

## JAK UMIERAŁ MALMGREEN.

Sztokholm, 8 sierpnia (AW). Marino, uczestnik wyprawy gen. Nobilego do bieguna, który znajdował się na krze lodowej

wraz z tragicznie zmarłym uczonym szwedzkiem Malmgreenem, oświadczył w wywiadzie prasowym, że nie ma słów uznania dla jego haru w ciężkich chwilach pobytu na odludziu. My, południowcy — Włosi — byliśmy pod biegunem bezsilni. Najlepiej z pośród nas czuł się właściwie Malmgreen, który będąc ranny w rękę, usiłował siekierą zabić niedźwiedzia, co mu się jednak nie udało, bowiem niedźwiedź był zwinniejszy, wreszcie zastrzelił go z rewolweru. Gdy siedzieliśmy wśród ponurej ciszy, przerywanej tylko trzaskiem pękających lodów, Malmgreen często opowiadał nam o matce i swej narzeczonej, pozostawionych w ojczyźnie. Kiedy z powodu utraty sił nie mógł się poruszać, powiedział: „Idźcie i ratujcie się. Pozdrówcje Szwecję i powiedzcie jej, jak umiera Malmgreen, który się tu położył i tu umrze”. Chciał również oddać nam pierścień pamiątkowy, jednak z powodu obrzmienia palców nie mógł go zdjąć i żądał, żeby mu po śmierci odciać palec wraz z pierścieniem. Listu do rodziny nie mógł już napisać.

## Przemówienie marszałka Piłsudskiego przez radio.

Wilno, 8 sierpnia. (Pat) Wileńska radiostacja czyni, jak się dowiadujemy, wielkie przygotowania, aby jak największej liczbie osób uprzyściplnić przebieg uroczystości poświęconych z VII Zjazdem Legionistów w dniu 12. sierpnia br. Radjostacja ta transmitować będzie do Warszawy i wszystkich innych radiostacji polskich najważniejsze momenty niedzielnych uroczystości, a mianowicie Mszę świętą w Bazylice, pieśni chóralne w Katedrze, ceremonię poświęcenia sztandaru Związku Okręgowego Legionistów w Wilnie, przemówienie ks. biskupa Bandurskiego na placu przed Katedrą, oraz przemówienie Marszałka Piłsudskiego, które transmitowane będzie na całą Polskę. Dla Wilna ustawionych będzie kilka megafonów. Artyści dramatyczni Marja Malinowska-Niedzielska i Wacław Malinowski zostali uproszeni, aby w formie dźwięku informowali radiosłuchaczy o wszystkich szczegółach ceremonii.

## 31 ludzi zginęło w łodzi podwodnej.

Rzym, 8 sierpnia (Pat). Wczoraj o godzinie 18.30 pontony marynarki królewskiej wydobyły całkowicie na powierzchnię zatopioną łódź podwodną S. 14, która znajdowała się pod wodą 34 godziny. Na nieszczęście cały wysiłek okazał się daremny, gdyż załoga łodzi składająca się z 31 ludzi, zginęła z powodu zatrucia chlorowodorem.

## W ŚMIERTELNYM UŚCISKU.

Wiedeń, 8 sierpnia (AW). Policja wodna wydobyła z Dunaju ciała 30-letniego mężczyzny i 25-letniej kobiety, które znalaziono połączone w uścisku. Nie jest wykluczone, że chodzi tutaj o parę, która postanowiła popełnić samobójstwo, skacząc do Dunaju, na ciałach bowiem znad ślady sznura, którym samobójcy się przewiazali, aby wspólnie zatopić.

## Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 9. sierpnia.

Na dzisiejszej giełdzie porannej niotiefajalne żądano za dolary efektywne zł. 8.89.

## Przed podpisaniem paktu Kelloga.

### Warunki ewakuacji Nadrenji.

Londyn. (AW) Na wniosek premiera Baldwin'a król udzielił Chamberlainowi 2-miesięcznego urlopu wypoczynkowego, przyczem przez cały ten okres pełnić będzie obowiązki ministra lord Cushendun. Będzie on upoważniony do podpisania paktu Kelloga w dniu 27 bm. w Paryżu.

Paryż. (AW) Mimo bliskiego już terminu podpisania paktu Kelloga, co ma nastąpić już w dniu 27 bm., istnieją w dalszym ciągu wątpliwości, czy projektowany zjazd ministrów spraw zagranicznych państw sygnatariuszy paktu, nastąpi, w szczególności zaś, czy będzie sekretarz stanu Kellog oraz ministrowie Chamberlain i Stresemann.

Paryż. (AW) „Echo de Paris“ oświadcza dziś, że nie jest wykluczone, iż Stresemann nie przybędzie do Paryża i da się zastąpić przy podpisaniu paktu Kelloga przez jakiegoś wyższego urzędnika MS zagr. Stresemann życzył sobie mianowicie, aby przed jego przy-

jazdem do Paryża, Francja zgodziła się na rychłe opróżnienie Nadrenji. Stanowisko Francji nie uległo jednak w tej sprawie najmniejszej zmianie. „Echo de Paris“ oświadcza, że Stresemann, popełniłby wielki błąd polityczny, gdyby istotnie porzucił zamiar przyjazdu do Paryża.

Wiedeń. (AW) W kołach politycznych żywo jest omawiane opublikowany dziś wywiad z ministrem Troquerem, który uchodzi za męża zaufania Poincarego. Minister oświadczył się za opuszczeniem okupowanych ziem nadreńskich, ale z tem zastrzeżeniem, że Francja za szybką w tej kwestji służbę otrzyma inne rekompensaty, między innymi: 1) uzyskanie pewności, że Niemcy także na Wschodzie mają tendencje pokojowe i wyjaśnienia stosunku Niemiec do Polski; 2) zneutralizowanie strefy nadreńskiej, którą należałoby poddać kontroli międzynarodowej.

## Skon Radicza.

Belgrad. (AW) Wczoraj o godzinie 20<sup>45</sup> zmarł Stefan Radicz na skutek komplikacji ran, które otrzymał w czasie pamiętnego mordu w Skupczynie oraz dalszych komplikacji, zaszytych na tle cukrzycy. Jeszcze o godz. 19 Radicz był zupełnie przytomny i czuł się nawet dobrze — jednak już o godz. 20-tej nastąpiło raptowne pogorszenie.

Belgrad. (AW) Wiadomość o skonie Radicza rozeszła się tu o godz. 22<sup>30</sup>, w Zagrzebiu zaś o godz. 22, wywołując ogromne wrażenie. Przed willą Radicza zgromadziły się wnet wielkie tłumy publiczności. Zarówno w Zagrzebiu, jak i w Belgradzie panuje wielkie wzburzenie.

## O jednorazową gratyfikację.

### Żądania warszawskich pracowników tramwajowych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Wszystkie związki warszawskie pracowników tramwajowych przedłożyły magistratowi żądanie wypłacenia pracownikom tramwajowym jednorazowej gratyfikacji w wysokości 75 proc. poborów. Wystąpienie swe motywują związki zmniejszeniem t. zw. świadczeń szkolnych i redukcją urlopów.

Prezydium Magistratu rozpatrując żądanie pracowników oświadczyło gotowość wypłacenia gratyfikacji, jednakże w znacznej mniejszym procencie. Pracownicy obstają jednak przy żądanych 75 proc., wykazując, że dzięki wydajności pracy, przedsiębiorstwo tramwajowe warszawskie przyniosło w ostatnim roku gminie 15 milionów czystego zysku.

## Śmierć przodownika policji od strzałów zamaskowanego mężczyzny.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Z Radomia donoszą, że wczoraj wieczorem dokonano tam zamachu na przodownika policji politycznej Bachnera, przez oddanie 4 rewolwerowych strzałów w jego głowę. Przodownik Bachner przydzielony był do prowadzenia spraw komunistycznych, i pracując na tem stanowisku, przyczynił się skutecznie do likwidacji szeregu tajnych antypaństwowych stowarzyszeń politycznych.

Wczoraj pełnił Bachner służbę w Związ-

ku rzemieślników żydowskich. Jakiś nieznanym mężczyzną strzelił tam do niego dwukrotnie. Na odgłos tych strzałów przybyli uczestnicy zebrania, a jeden ze świadków spostrzegł, jak ów osobnik oddał do leżącego już na ziemi, pławiącego się w kałuży krwi Bachnera, dalsze dwa strzały i odrzucił swą czapkę, do której przyszyta była czarna zasłona. Morderca zbiegł w niewiadomym kierunku.

## Napad bandytów.

### Usiłowany mord. -- Odsiecz. -- Ujęcie opryszków.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) W majątku hr. Kwileckiego pod Koninem napadli bandyci na pełniące go służbę leśnika. Hr. Kwilecki zawiadomiony o tem, zwołał ludzi i wyruszył z nimi do lasu. Okazało się, że bandyci rzucili się na gajowego, usiłując go zamordować. Hr. Kwilecki przybył z odsieczą na czas i w kierunku

dostreżonych bandytów oddał kilkanaście strzałów. Bandyci strzelali również. Hr. Kwilecki wraz z swymi ludźmi zdołał bandytów osaczyć i trzymać w szachu dopóki nie zjawiała się policja, która wszystkich bandytów aresztowała. Okazało się, że bandyci wystrzelali cały zapas nabojeów.

### BOCZNEMI ULICAMI.

Warszawa (z) Ministerstwo sprawiedliwości wydało zarządzenie, by zarządy wszystkich więzień stosowały się ściśle do pole-

cenia prowadzenia więźniów na przesłuchania do sądu boczne ulicami. Zarządzenie powyższe wydane zostało ze względu na moralność i bezpieczeństwo publiczne.

## POWRÓT PREZYDENTA RZPLTEJ DO WARSZAWY.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z) Dziś rano przybył do Warszawy P. Prezydent Rzpltej Mościcki. O godz. 11.30 przedpoł. weźmie p. Prezydent udział w uroczystym otwarciu Międzynarodowego Kongresu prawników w Warszawie. Popołudniu na Zamku wyda p. Prezydent podwieczorek dla uczczenia uczestników Kongresu i udzielać będzie audjencyj. Jutro wraca do Spały.

### AUDJENCJA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Minister Moraczewski przyjął wczoraj na audjencji sekretarza Federacji Żydów polskich w Ameryce, Dygela, który obecnie bawi w Warszawie.

## Ministrowie na Zjeździe Legionistów.

Warszawa. (AW) Na Zjazd Legionistów do Wilna wyjadą z Warszawy ministrowie: rob. publ. Moraczewski, przemysłu i handlu Kwiatkowski, komunikacji Kühn, oświaty, Świtalski, sprawiedliwości Meysztowicz i wiceminister Car.

## KONGRES MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

Genewa, 8 sierpnia (Pat). ŻAT. donosi, że 30 sierpnia br. otwarty zostanie w Genewie kongres mniejszości narodowych.

### KONTROLA RESTAURACYJ.

Warszawa (z). Inspektorat sanitarny Magistratu warszawskiego przeprowadził kontrolę po wszystkich restauracjach i jadalniach. Polecono wybielić wszystkie naczynia kuchenne pod osobistą odpowiedzialnością właścicieli.

## Trąba powietrzna.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Z Waszyngtonu donoszą o niezwyklej trąbie powietrznej, która z szaloną siłą posuwa się ze wschodniej części morza Kararyjskiego ku zachodnim brzegom Portorico. Wszystkie statki zostały przez radio zawiadomione o niebezpieczeństwie burzy. Panuje przekonanie, że wszystkie drobne statki, nie posiadające radiostacji, padły ofiarą burzy i wichru tropikalnego, posuwającego się z większą szybkością, niż 100 km. na godzinę.

### KATASTROFALNY POŻAR.

Angora, 8 sierpnia (Pat). W Brussie wybuchł wczoraj gwałtowny pożar, który doszczętnie strawił 4 hotele, 6 domów i 48 magazynów. Szkody sięgają 200.000 funtów. Spalone objekty ubezpieczone były jedynie na 10.000 funtów. Ogień powstał w składzie benzyny. Policja wszczęła dochodzenia.

## ZA 16 LAT NIEZASŁUŻONEGO WIEZIE- NIA — 6 TYS. FUNTÓW SZTERLINGÓW.

Londyn, 8 sierpnia (AW). Długoletniemu więźniowi Oskarowi Slater przyznano zostało odszkodowanie za przesiedzenie 16 lat na skutek omyłkowo wydanego wyroku. Odszkodowanie wynosi 6000 funtów szt. Slater zgodził się na podobne załatwienie kwestji.

## LWOWIANIN KAPELMISTRZEM OPERY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa. (z) Na stanowisko naczelnego kapelmistrza opery warszawskiej zaangażowany został lwowianin Zdzisław Górzynski.

**KOPERNIK** Dzisiaj wielki podwójny program w 16 aktach **MARYSIENKA**

# Rin-Tin-Tin

w wielkim sensacyjnym filmie, pełnym niebezpiecznych przygód, p. t. „**Mściciele**“ oraz nadzwyczajną wesołą komedią 8-akt. p. t.

**POTASZ I PERLMUTTER (Wielka afera).** 3172 Nadprogram ostatnie aktualności: **Odioł bohaterów lotników Kuball i Idzikowski** oraz **Zwycęstwo Konopackiej na Olimpiadzie**

## Afera poborowa we Lwowie.

**Aresztowanie majora-lekarsza pod zarzutem łapownictwa.**

Przed kilku tygodniami władze wojskowe wpadły we Lwowie na trop afery poborowej. Wówczas między innymi aresztowano przy-  
marjusza szpitala wojskowego i kierownika oddziału chorób nerwowych mjr. dr. Urbanowicza pod zarzutem łapownictwa. Uwolniono go jednak dla braku dowodów winy. Następnie stwierdzono, że dr. Urbanowicz nadał telegram o treści obciążającej go, z której wynikało, że brał on udział w tej aferze. Wobec

tego zarządzono rewizję w jego mieszkaniu przy-  
czem znaleziono 45.000 zł., pochodzenia których nie umiał się wytłumaczyć.

Wobec tego ponownie osadzono go w areszcie pod zarzutem wystawiania za zapłatą fałszywych świadectw chorób, na podstawie których następowało zwolnienie od służby wojskowej.

Aresztowany pochodzi z armji rosyjskiej.

## Jak w sensacyjnym filmie.

**Bokser Henney uprowadził młodą Amerykankę.**

Olbrzymią sensację wywołała w szerokich kręgach towarzyskich Ameryki wiadomość o romantycznej awanturze nowozelandzkiego boksera Toma Henneya, którego w ubiegłym tygodniu pokonał Tunney w walce o tytuł szampiona świata.

Henney uprowadził młodą Amerykankę nazwiskiem Marion Dunn i poślubił potajemnie — wbrew woli rodziców.

Cała ta historia przypomina jakiś sensacyjny film.

Bokser uprowadził bowiem swoją ukochaną w samochodzie. Młoda para przybyła nocą

do małego miasteczka w stanie nowojorskim Ladentown.

Henney obudził szeryfa, który spał najspokojniej snem sprawiedliwego i kazał sobie natychmiast dać ślub.

Z mistrzem boksu nie ma żartów — urzędnik nie próbował tedy protestu. Ślub odbył się i młoda para w szalonym tempie ruszyła samochodem w podróż poślubną.

Narazie niewiadomo, gdzie państwo Henney zamierzają spędzić miodowe tygodnie.

## Tragedja miłosna.

**Beznadziejna miłość. — Odpalony fabrykant zastrzelił żonę przyjaciela, potem popełnił samobójstwo.**

(?) Z Morawskiej Ostrawy donoszą o wstrząsającej tragedji, która wydarzyła się onegdaj w rodzinie tamtejszego inżyniera Kowalczuka, dyrektora jednej z morawskich kopalni węglowych.

Inżynier Paweł Kowalczuk, ożeniony z niezwykle piękną kobietą, żył w serdecznej przyjaźni z Józefem Zuberem, który odziedziczył po ojcu wielką fabrykę żelaza w Morawskiej Ostrawie i należał do ludzi bardzo bogatych.

Fabrykant Zuber ożenił się przed sześciu laty z młodą panną, córką wysokiego urzędnika. W niedługi czas młoda kobieta zachorowała. Lekarze stwierdzili gruźlicę płuc i wyśleli ją na Południe. Trzy lata męczyła się jeszcze, potem uległa chorobie. Fabrykant Zuber, człowiek do tej pory zdrowy i silny, zaczął nagle chorować. Jak się okazało zaraził się od żony. Lekarze zapewnili go jednak, że kilka lat, spędzonych na Południu, wyleczy go. Pojechał więc do Nizy — potem do Egiptu. Do Morawskiej Ostrawy zaglądał tylko parę razy do roku, a stale przebywał w ciepłych krajach. Stosunki przyjacielskie z Kowalczukiem i jego żoną trwały nadal.

Przed sześciu tygodniami wrócił Zuber z Mentony do Ostrawy i odwiedził przyjaciela. Został w domu tylko panią Kowalczukową.

Pani Eliza Kowalczukowa przyjęła gościa dość oziębło. Zuber w ostatnich czasach stale zasypywał ją listami miłosnymi, mimo, że oświadczyła mu, iż kocha jedynie męża i nie zdradzi go nigdy. Zuber, nie zważając na odmowę, ponowił swe oświadczenia.

Pani Kowalczukowa zagroziła, że zmuszoną będzie wypowiedzieć mu dom, jeśli dalej prześladować ją będzie swoją miłością. Zuber prosił o przebaczenie i przyrzekł, że zapomni o niej.

W dwa dni później odbył się w okolicy festyn z polowaniem. Zabawę tę urządził Kowalczuk, Zuber, choć nie otrzymał zaproszenia, przybył na festyn.

W drodze powrotnej z polowania, gdy całe zaproszone towarzystwo zatrzymało się w restauracji dla spożycia wieczerzy, Zuber zbliżył się do Kowalczukowej i rzekł:

— Pani Elizo, czy mogę ponowić z panią bez świadków?

Wyszli przed restaurację.

W kilka minut później usłyszano detonację kilku szybko po sobie następujących strzałów. Wszyby wybiegli na ulicę. Pani Kowalczukowa leżała w kałuży krwi a Zuber właśnie wystrzelił znowu, mierząc w pierś swoją.

Zuber żył jeszcze kwadrans, i nie odzyskawszy przytomności, uległ ranie w płuca. Pani Kowalczukowa, która otrzymała dwie kule w głowę a jedną w szyję, nie męczyła się przynajmniej. Śmierć nastąpiła momentalnie po trzecim strzale.

Inżynier Kowalczuk tak się przejął tragiczną śmiercią żony, że dostał ataku nerwowego i z miejsca musiano go przewieźć do sanatorium.

tów, przebywając w powietrzu przestrzeżeń 3.347.402 klm., oraz przewożąc 25.797 pasażerów, 557.550 kg. bagażu i towarów i 16.618 kg. poczty.

Zaznaczyć należy, że dotychczas podczas lotów żadnego nieszcześliwego wypadku nie było, a przeciętna regularność lotów wynosi 85 — 100 pre.

## Nasze uzdrowiska.

**LETNISKO SKOLSKIE.**

Stryj, w sierpniu.

Letnisko Skole, położone jest nad bitym Oporem, w Województwie stanisławowskim, na linii kolejowej Lwów — Ławoczne, w oddaleniu 3 i pół godzin od naszej lokalnej stolicy. Łagodny klimat podgórski (438 m. ponad poziom morza) czyste i suche powietrze, ma swoich zwolenników, dezertów przed rozpalonymi brukami wielkomięjskimi, pragnących na łonie przyrody nabrać nowych sił i energii do pracy.

Przy wjeździe na stację goście są mile ujęci postępowaniem naczelnika stacji p. Szallera (prezesa Sokola), który od rana do nocy z nadzwyczajną grzecznością i taktem stara się o wygodę podróżnych, czyniąc im wszelkie możliwe ułatwienia.

Postępy na polu higieny i czystości widoczne. Park miejski doprowadzony do wzorowego porządku, obfituje w stare i egzotyczne drzewa, posiada liczne słoneczne i cieniste miejsca, wygodne ścieżki spacerowe, umożliwiające długotrwałe przebywanie na powietrzu.

W południowo - słonecznym zakątku miasta położona „plaża“ codziennie gromadzi liczne rzesze letników. „Plażują“ młodzi, „plażują“ starzy, przyczem więcej pokazują, niż zakrywają. Wideoznie ma to swój urok, gdyż wesołe rozmowy, homeryczne śmiechy i rozpromienione miny przemawiają za tem, że „plażowanie“ to przecież dobra rzecz.

Okolica górzysta, o ładnych widokach do starca możliwości przyjemnych wycieczek. Mnóstwo grzybów i jagód, w które lasy obfitują, stanowi miły cel przechadzek.

Na polanie „Dąbrówka“ i „Horbanie“ rozbił swoje namioty Obóz letni, obejmujący około 400 młodzieży szkolnej.

Nad bezpieczeństwem publicznym wzorowo czuwają pow. kom. p. Bendyk, zastępca p. Król, kom. post. p. Pawłowicz.

Sezon w tym roku dopisał, wszystkie mieszkania zajęte, jakkolwiek dość słone ceny sprzedają niejedną wesołą minę z twarzy letników. Skole mogłoby ściągnąć podwójną ilość gości, gdyby budowano większą ilość will i gdyby tu liczono się z wytrzymałością „kieszeniową“ letników. Jest to jednak chroniczna choroba prawie wszystkich naszych letników i: zdrowisk. Miejsmy jednak nadzieję, że w interesie dobra wszystkich a w pierwszej linii właścicieli mieszkań, will i pensjonatów „choroba“ ta sukcesywnie wyleczoną zostanie.

M. Rabiner.

## Kącik humorystyczny.

**ROZMOWA DZIEDZICA Z PAROBKIEM**

— Czy list na pocztę wysłany?

— Tak jest, jasnie panie!

— A ofrankowany?

— Nie proszę pana, omaćkowany, bo Franek poszedł z koniem do kowala, a Maciek miał właśnie czas.

**ŚLEPY.**

— Litościwa osobo, ślepy jestem!

— Jak to ślepy? Przecież pan czytał gazetę?

— Gdzie tam czytał, tylko obrazki oglądał.

## Statystyka komunikacji powietrznej w Polsce.

W czasie od dnia 1. stycznia do 30. czerwca r. b. samoloty polskiej linii lotniczej

Aerolot dokonały 1807 lotów, przebywając w drodze powietrznej 507.595 klm., oraz przewożąc 3312 pasażerów, 93.487 kg. bagażu i towarów, oraz 11.561 i pół kg. poczty.

Od początku istnienia t. j. od 31. grudnia 1927 r. samoloty Aerolotu dokonały 11.740 lo-

**KATASTROFY LOTNICZE.**

**Mculin.** 8. sierpnia. (Pat) Spadł tu samolot wojskowy przeznaczony do bombardowania, przyczem 4 osoby poniosły śmierć, w liczbie kapitan Labbe, który w swoim czasie dokonał lotu Paryż-Bukareszt.

**Rio de Janeiro.** 8. sierpnia. (AW) Lotnicy włoscy Ferrain i Del-Preto w chwili podejścia do powrotu na skutek defektu w motorze runeli z samolotem w morze w nie dalekiej odległości od brzegu. Lotników udało się uratować, jednakże Ferrain otrzymał w czasie katastrofy ranę w głowę, Del-Preto zaś złamał sobie nogę.

## Znowu zabójstwo jako załatwienie porachunków sąsiedzkich.

(r) Dwaj sąsiedzi Iwan Kaszczij i Piotr Burynek z Korczunku oleśkiego palali do siebie nienawiścią. Przyczyna nieporozumienia — jak zawsze: spór o miedzę. Dochodziło często do zatargów, które zwyczajnie kończyły się bójką, przeważnie zaś u sędziego karnego w Stryju, załatwiającego tzw. „pyskówki”. Dnia 4. bm. obaj po „załaniu robaka”

wszczęli kłótnię, tym razem miała ona jednak tragiczne zakończenie. W pewnym momencie bowiem Kaszczij dźgnął swego adwersarza z całą siłą nożem w serce, tak, że Burynek w krótki czas potem wśród strasznych męczarni życie zakończył. Po nieszczęsnym czynie sprawca sam zgłosił się na policję, która go aresztowała i do sądu odstawiła. Dnia 7. bm. odbyła się sekcja zwłok zmarłego.

## Kronika bieżąca.

**10**  
**SIERPNI**

**PIĄTEK**  
rz. kat.: Wawrzyńca;  
gr. kat.: Prochora.

Temperatura w dniu 9-go sierpnia o godzinie 8-mej rano: + 17° C.

### REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Czwartek: Trubadur.  
Piątek: Pomsta Jontkowa.  
Sobota: Żydówka.

### REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI

Teatr zamknięty.

### KINOTEATRY.

APOLLO: Kiody mężczyźni szaleją.  
AVENUE: Za grzechy młodości.  
BAJKA: Grota śmierci.  
CASINO: Zabłam.  
CHIMERA: W sidłach miłości apasza.  
FATAMORGANA: Miłostki.  
GRAZYNA: Bitwa.  
KOPERNIK: Mściciele.  
LEW: Diewczeta bez psagu.  
LUNA: Człowiek bez nóg.  
MARYSIENKA: Mściciele.  
PALACE: Krwawa litera.  
PASAŻ: Gala i jego sobowtór.  
UCIECHA: Parada rekrutów.

**TEATR WIELKI.** Dziś opera Verdi'ego Traviata z p. Rotowską w roli tytułowej, której dotychczasowe występy cieszyły się ogromnym powodzeniem. W partii Alfreda wystąpi p. Szymonowicz, Germona śpiewa p. Krugłowski. Przy pulpicie dyr. J. Leszczyński. W piątek Walewskiego „Pomsta Jontkowa”, a w sobotę „Żydówka” z pożegnalnym występem p. Perkowicza.

**KRAJOWY PATRONAT REKODZIEL I DROBNEGO PRZEMYSŁU** organizuje na tegorocznych VIII. Międzynarodowych Targach wschodnich we Lwowie, podobnie jak w latach ubiegłych, zbiorową wystawę wyrobów małopolskiego przemysłu ludowego i domowego, która odbędzie się w czasie od 2—12 września 1922, a która obejmie następujące działy wytwórczości: 1) tkactwo użytkowe i zdobnicze, 2) kilimkarstwo, 3) koszykarstwo, 4) garncarstwo użytkowe i zdobnicze, 5) zabawkarstwo, 6) rzeźba drzewna artystyczna, 7) wyroby z drzewa gospodarskie, kołodziejskie (kołowrotki, łyżki, gonty) i inne, 8) bednarstwo, 9) białoskórnictwo i garbarstwo ludowe, serdaki i kozusznictwo kerpece, pantofle, 10) powroźnictwo, 11) sitarstwo i sieciarstwo, 12) wyroby przemysłu kobiecego (hafciarstwo i koronkarstwo, guzikarstwo, trykotarstwo, kwiecjarstwo), 13) tzw. sztuka stosowana.

## Czy chcesz żyć długo?

Rady i wskazówki wodza indyjskiego.

Niedawno przybył do Londynu wódz indyjski liczący 107 lat życia. Srebrne ozdoby jego narodowego stroju, który budzi powszechną sensację są jeszcze starsze, gdyż jak twierdzi ów dostojnik indyjski, noszący oryginalne nazwisko: Orzeł Białego Konia — istnieją one od 500 lat. Zdaniem białej sekretarki, Orzeł Białego Konia jest „największym człowiekiem na kuli ziemskiej”, a rozkazy jego obowiązują wszystkie szczepy indyjskie na zachodzie Stanów Zjednoczonych.

Indianin mimo sędziwego wieku, jest bardzo rzeźki, czuje się młodym i zapewnia, że dożyje co najmniej tysiąca lat.

Twierdzi on, że przedłużyć życie nie jest tak trudno. Przedewszystkiem należy być stale na powietrzu, wstawać, pić wiele zimnej wody, jak najczęściej kąpać się w zimnej wodzie i zachowywać umiar w jedzeniu.

„Człowiek żyje tak długo, jak długo według jego mniemania żyć może. Mnie się zaś wydaje, oświadcza w końcu wielki wódz czerwonoskórych, „że będę żył wiecznie”.

Mieszkańcom Nowego Jorku i Londynu — jak dowodzi Orzeł Białego Konia — nie pozwala żyć długo hałas, panujący na ulicach

tych miast, wpływający ujemnie na ich system nerwowy. Można to znosić bezkarnie przez dni kilka, ale nigdy dłużej.

Orzeł Białego Konia odgrywał niemałą rolę w dziejach Ameryki Północnej. W roku 1878 zakopał on wraz z generałem Granatem tomahawk pokoju u stóp waszyngtońskiego Kapitolu na dowód wiecznej przyjaźni z Amerykanami. Wielki wódz indyjski brał udział w siedmiu walnych bitwach i był jednym z pierwszych koczowników, którzy ujrzeni na dalekim Zachodzie „żelaznego smoka”, ciągnącego kryte wagony.

Ojciec wielkiego wodza indyjskiego zmarł niedawno w wieku 147 lat. Znał on dobrze Waszyngtona i przeżył wszystkich niemal prezydentów Stanów Zjednoczonych. Matka władcy czerwonoskórych zmarła przed 3-ma laty; w chwili śmierci liczyła „tylko” 137 lat.

Nie po raz pierwszy przybywa do Anglii Orzeł Białego Konia. Był on gościem królowej Wiktorji w 1887 roku zaś w roku 1900 zwiedził Europę wraz ze swym przyjacielem Buffalo Billem, którego za młodu uczył strzelać i jeździć konno.

Patronat pokryje sam kosztą najmu stoiska tak, że wystawcy będą mogli otrzymać odpowiednie miejsce zupełnie bezpłatnie i jedynie uiszczą pewną opłatę na kosztach administracyjnych. Zgłoszenia co do udziału w Targach przyjmie Patronat pisemnie i ustnie w terminie do 15 sierpnia br. włącznie. Ekspozyty winne być wysłane w takim terminie, aby na dzień 25 sierpnia znajdowały się we Lwowie. Adres Patronatu jest: Krajowy Patronat przemysłowy, Lwów, pl. Smolki 3.

**PROŚBA DO STAROSTWA GRODZKIEGO.** Jeden z czytelników apeluje za naszym pośrednictwem do Starostwa grodzkiego, aby wydało rozporządzenie dla szoferów, którzy w dniach ślotnych powinni trochę uważać na ludzi, zmuszonych iść pieszo i aby jechali wolniej, albo środkiem ulicy. Jeżeli ktoś idzie w dniu deszczowym w jasnym, czysto nowym ubraniu, to jedno minucie auta wystarczy, aby zmienić kolor ubrania — z jasnego na brunatny. Ta gwałtowna przemiana naraża przechodniów na bardzo wielkie szkody.

**NA CELE OŚWIATOWE NASZEGO ŻOŁNIERZA** urzędują 3 Okr. Składnica Artylerji wielką zabawę leśną na Brzuchowicach, w miejscu obok przystanku kolejowego Hołosko, w niedzielę dn. 12 bm. Początek o g. 2-iej pop. Uzyskane z dochodu fundusze mają umożliwić należyte rozwinięcie działalności kulturalno-oświatowej wśród żołnierzy, którzy pełnią służbę w składach amunicyjnych w Hołosku.

„INFORMATOR POCZTOWO-KOLEJOWY” wydany bardzo starannie przez Warsz. Instytut Wydawniczy „Polonia” (Warszawa, Żórawia 21) pojawił się w ostatnich dniach.

**KURS SPAWANIA GAZAMI.** Izba przemysłowo-handlowa we Lwowie rozpoczyna dn. 16 bm. 4-tygodniowy kurs spawania gazami. Wykłady i ćwiczenia odbywać się będą w godzinach wieczornych. Przy końcu kursu odbędą się demonstracje elektrycznego spawania. Zgłoszenia i bliższe szczegóły w sekretarjacie kursu przy ul. Bourlarda 5, parter.

(d) **KIESZONKOWCY W TRAMWAJACH.** Wczoraj w wozach tramwajowych dokonano dwie kradzieże kieszonkowe. Mosewsi Landauowi z Nowego Sącza w czasie jazdy ul. Gródecką skradziono zegarek z łańcuszkiem, wartości 400 zł.; zaś obok kawiarni Wiedeńskiej Herzlowi Sternbergowi, zam. przy ul. Sądowniczej 80, portfel, zawierający 50 zł. i różne zapiski.

(d) **ZGUBA.** Zofja Doleżałowa, zamieszkała przy ul. Chocimskiej 3, jadąc tramwajem na Podwale, zgubiła złoty zegarek damski.

(d) **OSZUSTWA.** Policja aresztowała wczoraj Seweryna Szklarza, liczącego 21 lat, syna Wolfa i Geni, subiekta sklepowego, zam. przy ul. Przerwanej 4, za zbrodnię oszustwa. Mianowicie Szklarz w nieprawny sposób w sklepie Dawida Hilferdinga przy ul. Rutowskiego 23 pobrał materję, wartości 700 zł., którą następnie nieznanemu osobnikowi sprzedał za 45 zł.

**OSTRZEGAM** przed nabyciem skradzionych mi weksli, gdyż za nie nie odpowiadam. 1. z podpisami: Stanisław Tyc, Marjan Terlecki i Władysław Werner; 2. Aniela Machalska; 3) Piotr Prokopowicz, Marjan Terlecki, Antonina Terlecka i Władysław Werner. 31817

Marjan Terlecki

## Z Olimpiady w Amsterdamie.



Do biegu olimpijskiego na 10.000 m. stanęli, między innymi, trzej światowej sławy zawodnicy, a to: Nurmi, Ritola i Wide. Zwyciężył po ciężkiej walce Nurmi, ale zarówno Ritola jak i Wide, co widać na naszej rycinie, następowali mu silnie w czasie całego biegu na pięty.

## Sport.

### IX. OLIMPJADA.

Ogniskiem zainteresowania jest obecnie na Olimpiadzie pływanie. Zgodnie z nadchodzącymi swego czasu z Paryża wieściami, okazali Japończycy swe pazury i są oni dziś najsilniejszymi konkurentami Amerykanów w pływaniu.

Także niepokonalny zdawałoby się Rademacher, chluba i największa nadzieja Niemiec, ukorzył się musiał wczoraj w finale biegu na 200 m. stylem klasycznym przed znanym Japończykiem Tsuruta.

Wyniki dnia wczorajszego: Finał biegu 200 m. stylem klasycznym dla panów. Pierwsze miejsce zajął Tsuruta (Japonja) 2 min. 48<sup>8</sup> sek. Rekord Olimpijski pobity. Drugi: Rademacher (Niemcy) 2 min. 56 sek.; trzeci: Ildefonso (Filipiny).

Pozatem rozegrano półfinały biegu 200 m. stylem klasycznym dla pań. Pierwszy półfinał: Pierwsza: Baron (Holandia) 3 min. 15<sup>4</sup> sek.; druga: Müle (Niemcy) 3 min. 16<sup>8</sup> sek.; trzecia: Jacobsen (Danja).

Drugi półfinał: pierwsza Schröder (Niemcy); druga: Hazelius (Szwecja) 3 min. 21<sup>4</sup> sek.; 3 min. 11<sup>2</sup> sek. Rekord światowy pobity;

Półfinał biegu 100 m. na wznak dla panów. Pierwszy półfinał: Kojac (St. Zjedn.) 1 min. 10<sup>2</sup> sek.; drugi: Iriye (Japonja). — Młody Amerykanin Kojac nie potrafił już powtórzyć swego fenomenalnego rekordu z dnia poprzedniego (1 min. 9<sup>2</sup> sek.).

Drugi półfinał: pierwszy Lauffer (St. Zj.) 1 min. 12<sup>6</sup> sek.; drugi Wyatt (St. Zj.) 1 min. 14<sup>2</sup> sek.

Wreszcie rozegrane zostały półfinały biegu 400 m. stylem dowolnym. Pierwszy półfinał: pierwszy Zorilla (Argentyna) 5 min. 11<sup>4</sup> sek.; drugi Charlten (Australja).

Drugi półfinał: pierwszy Arne Borg (Szwecja) 5 min. 5<sup>4</sup> sek., drugi Crabbe.

Wyniki konkurencji zapaśniczych w poszczególnych kategoriach są następujące:

Waga bantamowa: 1) Leucht (Niemcy), 2) Manda (Czechosłowac.), 3) Gozzi (Włochy).

Waga piórkowa: 1) Vardi (Estonja), 2) Malberg (Szwecja), 3) Evaglia (Włochy).

Waga lekka: 1) Kereszti (Węgry), 2) Sperling (Niemcy); 3) Westerhans (Finl.).

Waga średnia: 1) Kottinen (Finl.); 2) Papp (Węgry); 3) Kusneti (Estonja).

Waga półciężka: 1) Mustapha (Egipt); 2) Rieger (Niemcy); 3) Pelinen (Finlandja).

Waga ciężka: 1) Svejnick (Estonja); 2) Nyström (Finlandja), 3) Gehring (Niemcy).

W ogólnej klasyfikacji: 1) Niemcy 8 pkt.; 2) Finlandja 7 pkt.; 3) i 4) Szwecja i Węgry po 5 pkt.; 5) Estonja 4 pkt.; 6) 7) i 8) Egipt, Czechosłowacja i Włochy po 3 pkt.

### KLASYFIKACJA OGÓLNA W LEKKIEJ ATLETYCE.

Klasycznym biegiem maratońskim zakończono na Olimpiadzie zawody lekkoatletyczne. W ogólnej klasyfikacji narodów zajmuje pierwsze miejsce bezapelacyjnie Ameryka ze swymi 173 pkt. Kolejność dalszych miejsc, przedstawia się następująco: 2) Finlandja 102 pkt. 3) Anglja 45 pkt. 4) Niemcy 1 Szwecja po 44 pkt. 5) Kanada 37 pkt. 6) Francja 27 pkt. 7) Japonja 19 pkt. 8) Połudn. Afryka 14 pkt. 9) Irlandja 10 pkt. 10) Norwegja 7 pkt. 11) Chile Haiti i Węgry po 5 pkt. 12) Włochy 4 pkt. 13) Szwajcaria i Filipiny po 3 pkt. 14) Holandia 1 pkt.

Pośród 40 narodów, startujących do konkurencji lekkoatletycznych, tylko 18 potrafiło zdobyć punkty. Gospodarze Igrzysk Olimpijskich — Holendrzy znaleźli się na samym końcu z jednym jedynym zdobytym punktem.

Zwycięstwami podzieliły się naready w sposób następujący: Ameryka osiągnęła 8 zwycięstw, Finlandja 5, Anglja i Kanada po 2, Irlandja, Połudn. Afryka, Japonja, Szwecja i Francja po 1.

Końcowa klasyfikacja w lekkiej atletyce kobiecej przedstawia się następująco: Kanada 24 pkt.; Ameryka 23 pkt., Niemcy 25 pkt., Polska 10 pkt., Szwecja 8 pkt., Holandia 7 pkt., Japonja 5 pkt., Francja 3 pkt., Połudn. Afryka 2 pkt., Australja i Włochy po 1 pkt.

### PIECHOTA DOKOŁA POLSKI.

Lwowiec Roman Górny wybrał się piechotą w podróż dokoła Polski i obecnie nadesłał nam wieści o sobie z Katowic. Dotychczas przeszedł on więc 450 km. na trasie Lwów Jaworów — Jarosław — Rzeszów — Tarnów Kraków — Katowice. Piechur lwowski przebywa dziennie 50 do 60 km.

### KALENDARZYK LIGOWY NA SIERPIEŃ.

12-ego: I. FC. — Warta; Warszawianka — Turyści; Cracovia — Ruch; ŁKS. — Hasmonea; Pogoń — Legja Śląsk — Polonja.

15-ego: ŁKS. — Wisła, Polonja — Hasmonea; Czarni — Śląsk.

19-ego: Warszawianka — Cracovia; Pogoń — ŁKS.; Warta — TKS.; Ruch — Wisła.

26-ego: Hasmonea — Warta; Cracovia — TKS.; Legja — Turyści; I. FC. — Czarni; Śląsk — Pogoń.

Kluby wymienione na pierwszym miejscu są gospodarzami zawodów.

## Przebity przez policjanta za czynny opór.

(d) Posterunkowy Józef Piotrowski, przydzielony do posterunku policyjnego w Dzikowie starym koło Lubaczowa, urzędował wczoraj we wsi Cewkow. Tam aresztował niejakiego Rudolfa Serca, który stał się mu czynny opór, a nawet targnął się na Piotrowskiego. Gdy upomnienia ze strony Piotrowskiego nie odniosły skutku, ten wreszcie pchnął Serca bagnetem w lewy bok.

Rannego przewieziono do sądu w Lubaczowie. Rana nie jest śmiertelna.

O tem użyciu broni bezwzględnie wiadomiono wojewódzka komendzie policji państwowej we Lwowie.

## NADESŁANE.

Z powodu rekonstrukcji przez władzę  
dozwolona  
**Zupełna wysprzedaż**  
konfekcji dziecięcej, jedwabi, markizety, bielizny damskiej i dziecięcej, pończoch, parasoili i dodatków do krawieczyzny w Magazynie Nowości  
**Maksa Goldberga** Lwów **Halicka 9.**  
Nr. telef. 42-51. 2942

**Dr. MARJA POGONOWSKA**  
**POWRÓCIŁA**  
I ordynuje w chorobach skórnych i wenerycz.  
**Lwów, ASNYKA 6. — 2-4. 3171**

## Chroniczny brak drobnych.

W Polsce stale odczuwać się daje brak drobnych. Bywa, że trudne jest otrzymanie reszty z 5 zł. O zmianie 100 zł. często nawet marzyć nie można. Czy rzeczywiście jest tak źle z drobnymi? O ile informacje nasze są ścisłe, to przyczyna niewygody bynajmniej nie leży w braku drobnych na rynku. Mennica nasza pracuje b. intensywnie, stale w drobne zasila kasy skarbowe i bankowe, a polepszenia sytuacji w tym względzie jak nie widać, tak nie widać dlatego, że pewne sfery, wbrew dobrze pojętemu interesowi własnemu, stale stoją na stanowisku, że drobne winna im zność... klientela.

Gdyby w zapatrywaniach tych nastąpiła zmiana, napewno ubyłaby jedna niedogodność... Właściciele sklepów winni raz zrozumieć, że należy rano zaopatrzyć się w drobne w Banku Polskim i że nie wypada im dreczyć tych, z których żyją. Doprawdy trzeba raz z brakiem drobnych skończyć. Publiczność powinna kupować tam, gdzie reszta bez trudności dostaje. Z drągłej zaś strony, w celu wprowadzenia kogo należy na właściwą drogę, dobrze byłoby, żeby Bank Polski, na pewien okres czasu, urządził tymczasowe kasy wymiany.



## Aparat detektorowy.

(o) Wobec licznych zapytań, czy nie posiadamy opisu aparatu detektorowego czyli kryształkowego, pozwolimy go sobie dziś opisać, choć we Lwowie i w dalekich nawet okolicach Lwowa nie jest on obecnie aktualny, gdyż żadne fale ani polskich ani też zagranicznych stacyj nadawczych nie będą przez ten aparat chwytały. Odbiornik detektorowy stanie się aktualny przypuszczalnie na wiosnę przyszłego roku, gdy stacja Lwów będzie wreszcie postawiona i czynna.

Aparat detektorowy może każdy laik, który w życiu nigdy aparatu nie montował, wykonać bez zarzutu, stosując się do naszych informacyj.

Przedewszystkiem wyliczymy tu potrzebne części składowe:

- 1) Płytkę trolitową grubości 2 mm. o wymiarach 125 mm. szerokości a 155 mm. długości.
- 2) Kondensator obrotowy o pojemności 500 cm;
- 3) Skala do kondensatora;
- 4) Cewka o 115 zwojach bez oprawki;
- 5) Detektor i galena;
- 6) Cztery zaciski;
- 7) Dwa gniazdzka;
- 8) Skrzynka drewniana.

Wszystkie te części razem kosztowały do niedawna 15 zł, dziś zaś będą nieco droższe; całkowicie zmontowany i gotowy odbiornik około 20—30 zł., zaś wraz ze słuchawką i anteną pokojową 50—60 zł.

W płycie trolitowej trzeba wywiercić 6 mniejszych otworów i jeden większy. Gotowe nawiercone płytki można też otrzymać w sklepach, które prowadzą ten typ aparatu detektorowego. Do płytki wkładamy najpierw kondensator, następnie zaciski dla przewodów i dwa gniazdzka. Następnie drut miękki srebrny mierzymy tak, by starczył na całą długość między zaciskami i dodajemy tyle, ile potrzeba na wygięcie oczka pod śróbkę. Druciki są tak miękkie, że łatwo dają się wyginać i prostować w rękach, a jedynym narzędziem niezbędnym do wyginania, są obciążki okrągłe.

Mając gotowe druciki, skręcamy je zaci-

skami bardzo mocno, by otrzymać dobry kontakt i nie zachodziła obawa rozkręcenia się. Gdy już połączone poszczególne zaciski umocowujemy cewkę: Cewki nabywać można też w handlach radjowych o 125 zwojach, a ponieważ dla słuchania audycyji np. warszawskich trzeb 115 zwojów, więc z cewki kupionej odwijamy 10 zwojów. Końce obwiązujemy do cewki, (by się nie rozluźniła jej ostatnia warstwa), najlepiej cienką nitką i te końce po obciążeniu zbudnej długości oczyszczaemy z izolacji, następnie przylutowujemy lub przykręcamy pod zaciskami.

Gdy już wszystkie połączenia uskutecznił, wstawiamy detektor na stronie frontowej i przytykami igielką detektora do galeny. Antenę łączymy z zaciskiem po lewej stronie, ziemię po prawej, a do dolnych zakładamy słuchawkę. Słuchanie rozpoczynamy przy równoczesnym kręceniu skałą kondensatora. Gdy usłyszymy audycję, należy jeszcze sprawdzić styk detektora i tak obracać kondensatorem, by osiągnąć najsilniejszą audycję.

W miastach i okolicach bliskich stacyj nadawczych, można zamiast zewnętrznej anteny używać tak zwanej anteny świetlnej. — Jest to specjalna wtyczka do światła elektrycznego, zakończona drutem około półmetrowym. tą wtyczkę wkładamy do kontaktu świetlnego, drut wstawiamy do zacisku i antena jest gotowa.

Uziemienie wykonać można ze zwykłego gołego lub dzwonkowego drutu. Jeden koniec włącza się do aparatu, drut prowadzi się po ścianie lub przybija się do podłogi do najbliższego kranu wodociągowego. Tu nawijamy drut do kranu mocno, by miedź dotykała metalu i jeśli możliwe lutujemy.

Na prowincji jeśli nie ma wodociągu, zakopuje się do ziemi kawałek starej blachy, do której przedtem przylutowano drucik. Najlepsze miejsce pod rynną lub w pobliżu wilgotnej ziemi (np. kłó studni). Blachę zakopuje się na pół do 1 metra do ziemi. Aparat opisany działa na antenie zewnętrznej na odległość od Warszawy 100 km., od Katowic 120 km., od Poznania, Krakowa i Wilna na około 25 km.. Dla Krakowa, Poznania, Wilna i Ka-

towie cewka ma mieć mniej, niż 115 zwojów, bo około 40—50. W Warszawie i w Katowicach w samym mieście wystarcza antena świetlna.

## Program radjokoncertów.

PIĄTEK, 10 SIERPNIA, 1928.

**WARSZAWA.** Kom.: 13'00; 15'00; 19'55; 22'00—22'30.

Od.: Polska ekspedycja na wodach Amazunki 17'00; Z Wilna 17'25; Rozm. 19'00; Żeglartwo 19'30; Nadpr. 20'05;

**K.**: Popołudniowy 18'00; Symfoniczny 20'15.

**KRAKÓW.** Kom.: 13'00; 15'00; 19'55; 20'05.

Od.: Ratowanie tonących 17'25; Rozm. 19'00

Przeł. radjowy 19'30.

**K.**: Muz. gram. 17'00; z Warsz. 18'00 i 20'15

**POZNAŃ.** Kom.: 14'00; 14'15; 19'55; 22'00.

Od.: Silva rerum 19'00; Dziennikarstwo 19'30; Nadpr. 22'20.

**K.**: Muz. gram. 13'00; Popołudn. 18'00; z Warsz. 20'15; Muz. tan. 22'40.

**KATOWICE.** Kom.: 16'40; 19'55; 22'00.

Od.: z Warsz. 17'00; Sporty letnie 17'25; Rozm. 19'00; Sport. 19'20; z Krak. 19'30; Skrzynka pocztowa w jęz. franc. 22'30.

**K.**: Z Warsz. 18'00 i 20'15.

**WILNO.** Kom.: 13'00; 17'10; 19'55; 22'00;

Od.: Chwilka litew. 16'55; Targi Północne 17'25; Kronika życia młodz. 19'05; Skrzynka poczt. 19'30.

**K.**: Z Warszawy 18'00 i 20'15.

## KRONIKA RADJOWA.

(o) Swego czasu byliśmy dumni z tego, że Polska należała do pierwszych i nielicznych państw, posiadających stacje telegraficzne, o zasięgu na całą kulę ziemską. Obecnie posuwała się naprzód radjotechnika tak dalece, że obok wielkich, pędzących setkami koni mechanicznych, transoceanicznych stacyj, zaczynają się nawiązywać komunikację radjową co raz mniejsze stacyjki. Mamy tu na myśli stacje aeroplanowe, które są arcydziełem mechaniki i radjotechniki. Spoczywa na nich wielka odpowiedzialność, gdyż życie lotników i ewentualnie pasażerów, zależy w dużej mierze od dobrego funkcjonowania lotniczej iskrowki. Niebawem mają się zacząć próby z olbrzymim płatowcem, wybudowanym w zakładach Dorniera w Niemczech. Płatowiec ten posiadający 12 motorów, wyposażony jest w stację nadawczo-odbiorczą dużego typu, tak jak duże okręty.

## Umysłowo chory chciał utworzyć w Zakopanem „Małą Jerozolimę“.

(Kap) Onegdaj organa policyjne przytrzymały na gruncie zakopiańskim niejakiego Lepera Hammera Szymona, lat 28, który chodził po poszczególnych pensjonatach i zbierał podpisy w celu wypowiedzenia się za utworzeniem na gruncie zakopiańskim „Małej Jerozolimy“. Umysłowo chorego przewieziono do zakładu dla obłąkanych.

## Z posiedzeń Magistratu.

(!!) Na posiedzeniu Magistratu król. stoł. m. Lwowa, odbytem dnia 7 bm. pod przewodnictwem zast. komisarza rządu prof. dr. Matakiewicza uchwalono następujące zezwolenia budowlane.

Ignacemu Ostermannowi na budowę parterowego magazynu w podwórzu realności pod l. 11A przy ul. Jagiellońskiej — Reginie Schwarzwald i tow. na urządzenie miejsce wygody oraz na budowę magazynu w podwórzu realności pod l. 1 przy ul. Furmańskiej — Febusowi i Reginie Schatzke-rom na budowę dwupiętrowej oficyny pod

l. 32 przy ul. Łyczakowskiej i Józefowi i Róży Stryje na nadbudowę III. p. nad realnością pod l. 10 przy ul. Asnyka.

### Subwencje.

W dalszym ciągu uchwalono udzielenie subwencji, a mianowicie: Muzeum szkolnemu we Lwowie w kwocie 1000 zł. — Tow. im. św. Stanisława Kostki we Lwowie na utrzymanie bursy rzemieślniczej w kwocie 3750 zł. — Tow. im. Dekerta we Lwowie na utrzymanie bursy rękodzielniczej i handlowej 6 tysięcy zł. — Komitetowi budowy pomnika T. Kościuszki we Lwowie w kwocie 1000 zł. — lwowskiemu Towarzystwu śpiewackiemu „Bard“ w kwocie 1000 zł. i Towarzystwu im. T. Kościuszki we Lwowie na oświetlenie pomnika Teofila Wiśniewskiego i Józefa Kapuścińskiego, tudzież na oświetlenie kaplicy pamiątkowej przy drodze Wuleckiej w kwocie 25 zł.

### Przyjęcie do Związku Gminy m. Lwowa.

Następnie uchwalono przyjęcie do Związku Gminy m. Lwowa: Malinkę Jana starszego palacza kolejowego z rodziną, Dawida Zarwanitzera mosiężnika z żoną i Grünę-ram Mendla Nutę kupca z rodziną.

### Koncesje przemysłowe.

W końcu uchwalono przedłożyć Urzędowi Wojewódzkiemu z wnioskiem przychyl-

nym prośbę Związku Legjonistów Polskich o udzielenie koncesji na biuro sprzedaży biletów autobusowych, na przechowywanie bagażów pasażerskich oraz na pośredniczenie w wysyłce bagażów.

## Korespondencja z kraju.

Drohobycz, w sierpniu.

(hl) Wypadek automobilowy. Przed kilku dniami na drodze z Drohobycza do Hublicz autodorożka Israhela Hermana oznaczona Nr. Lw. 8643, prowadzona przez Ełsiga Hermana recte Wiesenberga najechała — tym razem — na konia, łamiąc mu prawą nogę. Koń jest własnością Anastazji Letniańczyk. Sprawą tą zajęła się policja.

(hl) Nieszczęśliwy wypadek na dworcu kolejowym. Z Sambera donoszą: Przy przeładunku wozów kolejowych był zajęty między innymi Antoni Kaszkowski, stróż stacyjny. Manipulował on tak nieostrożnie, iż upadł między t. zw. zderzaki, które zgnioty mu klatkę piersiową. Nieszczęśliwca w groźnym stanie odwieziono do szpitala.

(hl) Drohobycz bez światła. Wskutek jakiegoś defektu w elektrowni w Borystawiu, skąd Drohobycz czerpie prąd, miasto nasze było przed kilkoma dniami pogrążone w o-



**WŁASNY WYRÓB — CENY FABRYCZNE**  
**WYPRAWKI STUDENCKIE!**  
**KOŁDRY** watawane od Z. 25.—  
 2-stronne „ „ 32.—  
**MATERACE** włosienne „ „ 76.—  
 z trawy morskiej „ „ 32.—  
**SIENNIKI** „ „ „ 4.80  
**PODUSZKI** pierzane „ „ 3.—  
**GOTOWE PRZESCIERADŁA** „ „ 5.50

„ „ „ „ „ 11.50  
**KOCE WEŁNIANE** „ „ „ 9.50  
**OBRUSY - RĘCZNIKI - SERWETKI - PŁÓTNA**  
**FIRANKI - DYWANY** itp. najtaniej sprzedaje  
**Fabryka pościeli i bielizny**  
**A. PIETRUSZEWSKI M. MLEKO**  
 Lwów, KORALNICKA 6 --- telef. 37-72.  
 CENNIKI NA ŻĄDANIE DARMO! 31622

Czy chcesz być piękna?  
 Używaj  
**Krem „Piegiol“**

Metamorfoza z kogutkiem **GASECKIEGO**  
 przeciw piegom, opaleniznie, pryszczom, liszajom,  
 i czerwoności skóry. — 1822  
 Sprzedają apteki, droguerje i perfumerje.

**POT**  
 nóg, rąk i pachwin usunie  
 pewnie puder „CSAVE“,  
 pak. Zi. 1, wyłączny skład  
**S. FEDER, Lwów**  
**SYKSTUSKA 7. 3021**

**Kupno-Sprzedaz**

**KAPY**, firanki, najnowsze  
 modele, za bezcen **WANK**,  
 pl. Marjański 5, I. piętro.  
 49

**KUPIE** stare ubrania —  
 meble, rozmaiteści; pocz-  
 tówka, jestem punktualnie  
 Grosstern, Ormiańska 19;  
 31334

**PREZERWATYWY** najpew-  
 niejsze, najczystsze, zupeł-  
 na gwarancja — tylko u  
 Federa, Sykstuska 7. —  
 31351

**PRZEDSIĘBIORSTWO** —  
 przez każdego łatwo do  
 prowadzenia sprzedam. —  
 Listy pod „Dolarów 200“  
 do Adm. Wiek. 31258

**ZACHWYCONY**, zabezpiec-  
 zony i zadowolony jest  
 ten, co kupuje najlepsze  
 prezerwatywy tylko u Fe-  
 dera, Sykstuska 7. 31549

**PORTAL** dębowy (naróż-  
 nik) — wraz z urządze-  
 niem wewnątrz okaz-  
 yjnie do sprzedania. M.  
 Beyer i Ska, Legionów 1;  
 30921

**WILLA** jedno piętrowa —  
 nowo wybudowana, 8 po-  
 koi wolnych, z przynależ-  
 nościami i pełnym komfor-  
 tem przy przystanku tram-  
 wajowym, ślicznie położo-  
 na do sprzedania. Adwo-  
 kat Dr. Schorr, Brajerow-  
 ska 14, między 16—18. —  
 31564

**SPRZEDAM** okazynie 4  
 gumy wiedeńskie do po-  
 wozu. Wiadomość Lumen,  
 Marjański 4. 31662

**KAŻDY DZISIAJ JUŻ** wie-  
 że najlepsze prezerwatywy  
 nabywa się tylko u Federa  
 Sykstuska 7. 31358

**PANOWIE ROZSADNI** —  
 kupują najrozsadniejsze pre-  
 zerwatywy tylko u Federa  
 Sykstuska 7. 31552

**PARCELE** bardzo korzy-  
 stnie do sprzedania. Wi-  
 adomość: Bogdanówka 53 —  
 Pross. 31478

**KOMU ZALEŻY** na za-  
 kupnie najlepszych pre-  
 zerwatyw, **KUPIE** tylko  
 u Federa, Sykstuska 7. —  
 31371

**SPRZEDAM** tanio ładnie  
 orzechową. Dwornickiego  
 Nr. 32, mieszkanie 6, od  
 5 do 7 popoł. 31313

**ZABEZPIECZENIE** się —  
 jest kupować najpewniej-  
 sze prezerwatywy tylko u  
 Federa, Sykstuska Nr. 7;  
 31344

**DO SPRZEDANIA** — dom  
 murywany z werandą —  
 z dwoma wolnymi pokojami  
 i kuchnią, z ogrodem  
 230 sążni, przy ul. Krupiar-  
 skiej, za 2,400 dolarów. —  
 Wiadomość: Fr. Muszak —  
 Janowska 72, telefon 44-17,  
 od 2—4 popoł. 31630

**KUPIE** konia małego —  
 wraz z wózkiem (rzeźni-  
 cki) na ciężar 100 — 300  
 kg. w dobrym stanie. —  
 „Wiktoria“, Kochanow-  
 skiego 5. 31613

**SPRZEDAM** kostium suk-  
 ienny popielaty, biała  
 sukienka taftowa. Ul. Leona  
 Sapiehy 67, III. piętro, —  
 strona lewa, od godz. 3—5  
 31374

**KUPIE** kamienicę we Lwo-  
 wie, położoną przy dobrej  
 ulicy, wkład około 10,000  
 dolarów, wolne mieszkanie  
 lub zamienię za gospodar-  
 stwo wiejskie obok Lwo-  
 wa. Zgłoszenia: Kancela-  
 rja adwokatów Grzesika i  
 Koronickiego, Bonrara 2;  
 31344

**SPRZEDAM** kostium suk-  
 ienny popielaty, biała  
 sukienka taftowa. Ul. Leona  
 Sapiehy 67, III. piętro, —  
 strona lewa, od godz. 3—5  
 31374

**ŁÓZKO** żelazno składane  
 kuchenne 13 zł.; siatkowo  
 40; skrzynkowe tapicer-  
 owane 50; dziecinne 45;  
 wkłady druciane 26. —  
**ZAKS**, Łyczakowska 132.  
 31331

**MOTOR** elektryczny 2 — 3  
 II. p. na prąd lwowski —  
 w dobrym stanie kupie. —  
 Dominik, Lwów, Listopada  
 Nr. 37, tel. 18-55. 31663

**OKAZJA** różne MASZYNY  
 do SZYCIA wysprzedaje —  
 także na raty. — Eklep  
 Komiśowy, Piłsudskiego 11  
 31671

**KAMIEK** z fundamentu —  
 asfalt, cegła i dachówka  
 z rozbiórki do nabycia. —  
 Wiadomość: Staszica 5. —  
 31683

**SKLEP** narożny przy ul.  
 Potockiego 24. odstąpię  
 wraz urządzeniem. Wi-  
 adomość w sklepie do godz.  
 drugiej popoł. 31627

**WYKWINTNA** bielizna  
 dla pań i dzieci. „SPORT“  
 Plac Halicki 3.

**NAJPIĘKNIEJSZA** garde-  
 roba dla dzieci. „SPORT“  
 Plac Halicki 3.

**PRZEPIĘKNY** szale bati-  
 kowane damskie. „SPORT“  
 Plac Halicki 3.

**KOMPLETNE** wyprawki —  
 dla noworodków „SPORT“  
 Plac Halicki 3. 31653

**PORZECZYK** sprzedaje —  
 Szkoła Ogrodnicza za ro-  
 gatką Zamartynowską od  
 16 do 18 godz. odsianiem  
 z wyjątkiem niedziel i świąt.  
 31547

**PREZERWATYWY** tylko  
 francuskie, gwarancja za  
 każdą sztukę. „Chirurgja“  
 Lwów, Jagiellońska 15. —  
 30961

**PARCELA** do sprzedania;  
 Persenkówka Nr. 3, obok  
 stacji. 31463

**AUTO** ciężarowe do wy-  
 najęcia lub też sprzedam. —  
 Pasternakowa, ul. Kaspra  
 Bozkowskiego 14. 31496

**WAŻNE** dla Przedsiębior-  
 ców naftowych! W Dobro-  
 towie koło Delatyna sprze-  
 dam 4 morgi pola (teren  
 naftowy), 400 metrów za-  
 rurowana. — Zgłoszenia  
 Adm. Wiek. pod „Rora  
 400“. 31553.

**FORTEPIANY**, pianina  
 pierwszorządnych fabryk  
 zagranicznych na różne  
 ceny sprzedaje, mienia:  
 Hanak, Piłsudskiego 21,  
 I p. 31120

**SPRZEDAM** powozie auta  
 na 2 ton okazynie, marki  
 (prof-stift); cena 300 dol-  
 row. Młyn M. Helony —  
 Towarnicki. 31711.

**POWER** damski elegancki,  
 fortepian krzyżowy Wir-  
 tha, sprzedam. Kondracki,  
 Staszica 7. 31720.

**KUPIE** jedno piętrową  
 kamieniczkę ewentualnie  
 niowykończoną. Listy pod  
 „Jedno piętrowka“ Adm.  
 Wiek. 31722.

**WILLA** dwa piętrowa, —  
 komfort, cała wolna. Gara-  
 ż, ogród. Listopada. —  
 8,000 dolarów. Sprzeda.  
 Centralna Agencja ulica  
 Kopernika 14. 31733.

**SKLEP** galanterijny —  
 sprzedam przy ruchliwej  
 ulicy z powodu wyjazdu;  
 Wiadomość: Kahane, ulica  
 Stryjska 3. 31738.

**PORTAL** dębowy 6 i pół  
 m. szeroki, na 3 otwory —  
 okazynie do sprzedania.  
 Akademia 16, I. piętro.  
 biuro. 31749.

**TOKARNIE** nożną, precy-  
 zyjną z suportem, poszu-  
 kuję zaraz celem kupna.  
 Listy pod „Precyzja“ —  
 do Adm. Wiek. 31758.

**WÓZEK** dziecinny w do-  
 brym stanie sprzedam. —  
 Sykstuska 49, wiadomość  
 u dozorczy 31719.

**KUPIE** gotówką meble,  
 dywany perskie i zwykłe,  
 obrazy, fortepiany, pian-  
 na, antyki itp. Zgłoszenia  
 przyjmuje z grzesznością  
 firma Markiewicz, Rynek  
 42. 31810

**POŁ KAMIENICY** dwu  
 piętrowej, centrum miasta  
 wolne mieszkanie, komfort  
 sprzeda za 7,000 dolarów  
 Skomorowski, Chorążcza-  
 na 10. 31778

**DO** sprzedania kamienio-  
 32 ubikacji, brama wjazdowa  
 wa. Dom nowy cały wol-  
 ny z ogrodem. Parcela 130  
 sąż. 16 m. frontu. Okolica  
 Listopada. Kilkanaście re-  
 alności i parcel za roga-  
 tką gródecką. Wiadomość  
 między 4—5, Dr. Leub ul.  
 Jagiellońska 15. 31781.

**KIOSK** sprzedam lub wy-  
 najmę. Ul. Kochanowskie-  
 go Nr. 85. 31593

**PSA** młodego, pokojowego  
 kupię. Wiadomość u do-  
 zorczy, Sadownicka 58. —  
 31788.

**NIEBYWAŁA OKAZJA!**  
 Koszule męskie praw. ze-  
 firowe po 6 zł. 98 i 10 zł.  
 98, sprzedaje tylko przez  
 krótki czas — Magazyn  
 Fruchtmann, Lwów, ulica  
 Kopernika 28 A. 31783

**WILCZUR** 2 miesięczny —  
 do sprzedania; Domaga-  
 lewiczów 4. 31763.

**SAMOCHOŁ** BENZ sześciu  
 osobowy, w bardzo do-  
 brym stanie do sprzeda-  
 nia za 5,500 zł. Ogłada:  
 Kopernika 10, sobota, —  
 wtorek i czwartek, od 12  
 do 2 godziny. 31761

**Posad poszukują**

**KOBETA** z córką dorosłą  
 szuka posady dozorczyni  
 lub mieszkanie za posługę  
 Plac Strzelecki 2, II. p. —  
 u p. Pesel. 31469

**KOBESPENDENT** samo-  
 dzielny, kilka języków, —  
 maszyna, znający manipu-  
 lacje biurowe, kosztorys-  
 ta handlowo — techniczny  
 biegły akwizytor, poszu-  
 kuje posady. Listy pod  
 „Biegly“ do Adm. Wiek.  
 31671

**ABSOLWENTKA** szkół  
 gospodarczych zna się na  
 gospodarstwie wiejskiem,  
 miejskiem i szczi, szuka  
 odpowiedniej posady od  
 zaraz lub 1—15 września;  
 Zgłoszenia do Administra-  
 cji dla „Witkowiński“. —  
 3141

**RADJOTECHNIK** (montaż)  
 konstrukcje, akwizycja, —  
 korespondencja) poprawia-  
 dzi całe przedsiębiorstwo.  
 Listy pod „Radio“ Adm.  
 Wiek. 31674

**PANNA** intel. nader pra-  
 cowita i sumienna, obzna-  
 jomiona dokładnie z pra-  
 cą biurową, poszukuje po-  
 sady, chętnie na wyjazd  
 do większego miastka. —  
 Listy pod Z. B. do Adm.  
 Wiek. 31699

**MŁODY** człowiek, z prak-  
 tyką bankową, piszący na  
 maszynie, z dobrimi refe-  
 rencjami, poszukuje po-  
 sady. Listy pod „Referencje“  
 do Adm. Wiek. 28333

**ZDOLNY** pomocnik fry-  
 zjerski, katolik, specjal-  
 sta w strzyżeniu a la Gar-  
 son, oświeceni zmiany posa-  
 dy. Listy pod „Garson“ do  
 Adm. Wiek. 31757.

**OD 1-go WRZEŚNIA** posu-  
 kuję pokój z utrzymaniem  
 w okolicy Techniki,  
 Potockiego. Listy do Adm.  
 Wiek. pod lit. E. D. —  
 31611

**STENOTYPISTKA** polsko-  
 niemiecka, przyjęła prace  
 popołudniową. Listy pod  
 „Pierwszorządna“ Adm.  
 Wiek. 31758.

**POSZUKUJE** zajęcia ja-  
 ko gospodyn samodziel-  
 na do jednej osoby lub  
 zajmie się chorym suniem  
 nie za utrzymanie i ma-  
 łą dopłatą. Zgłoszenia do  
 Wiek. Nowego pod „Sa-  
 modzielnia“. 3238

**ROZMAITE**

**PONCZOCHY** nadrabiam;  
 oczka łąpię; Teatyńska 9.  
 31804.

**LOKALE**

**STARSZY** mężczyzna po-  
 szukuje pokoju o wejściu  
 z klatki schodowej za do-  
 brą opłatą. Listy z poda-  
 niem ceny pod „Dobra  
 opłata“. 31271

**KATOLICKA** bezdzietna  
 rodzina szuka od zaraz —  
 2 pokoje z kuchnią blisko  
 tramwaju. Listy do Adm.  
 Wiek. pod „Antoniewicz“  
 31581

**POSZUKUJE** pomieszka-  
 nia jednego — włącznie  
 dwa pokoje z kuchnią, ga-  
 zem i elektryką wprost  
 od gospodarza za jedno  
 lub dwa letnim czynszem  
 we Lwowie; Tyszyński —  
 Kosmacz koło Jabłonowa.  
 3141

**POKÓJ** elegancko umeb-  
 lowany, z komfortem, z u-  
 trzymaniem lub bez, do  
 wynajęcia. Leona Sapiehy  
 Nr. 67, III p. strona lewa.  
 27911

**Poważna firma poszukuje**  
**2-3 pokojowy LOKAL**  
**NA BIURO, w centrum.** Pośrednicy wykluczeni.  
 Oferty z warunkami pod „Niezwłocznie“. 31728

**ZAMIENIE** pokój z kuch-  
 nią w śródmieściu, gaz —  
 elektryka na 2 do 3 po-  
 pokoje z komfortem. Listy  
 pod „Piątrowa“ do Adm.  
 Wiek. 31693

**POSZUKUJE** mieszkania  
 w śródmieściu 3—4 pokoi  
 ewent. zamienię swe 2-po-  
 kojowe też w śródmieściu  
 za dopłatą. Zgłoszenia:  
 firma Markiewicz, Rynek  
 42. 31811

**POKÓJ** umeblowany zaraz  
 do wynajęcia. Zielona 51,  
 parter lewy. 31461

**ZA** pożyczania 400 dol.  
 oddam jako precent pokój  
 dla małżeństwa eleganckij  
 urzędzony z osobnym wej-  
 ściem. Zgłoszenia do Adm.  
 Wiek. Nowego pod „Wy-  
 jazd“. 31596

**MIESZKANIE** sześciu po-  
 kojowe, komfort, blisko  
 śródmieścia. Czynsz 400  
 złotych, dwuletni. Wynaj-  
 mie Centralna Agencja —  
 Kopernika 14. 31784.

**URZĘDNIK** banku państw.  
 poszukuje przyzwoicie ume-  
 blowanego pokoju przy  
 intol. rodzicie w śródmie-  
 ściu lub dzielnicy I. Listy  
 pod „Bankowiec“ do Adm.  
 Wiek. 31735

**ŁADNY** pokój dla solidne-  
 go pana umeblowany, —  
 elektryka, wchód z przed-  
 pokojem zaraz do wynaję-  
 cia. Gliniańska 5, parter  
 lewy. 31752

**POSZUKUJE** dwóch uczy-  
 niów gimnazjalnych na  
 mieszkanie z całym utrzy-  
 maniem. Opieka rodzicielska.  
 Plac Dąbrowskiego 6;  
 parter lewy. 31709.

**POKOJU** gustownie ume-  
 blowanego, wejście z klatki  
 schodowej, poszukuje  
 Adm. Wiek. „Dobrze pla-  
 ce“. 31703

**POKÓJ** frontowy, słonecz-  
 ny, dwóm osobom wynaj-  
 mę. Szymona 2, II. p. —  
 drzwi 14. 31743.

**ELEGANCKIEGO**, dużego  
 słonecznego, umeblowanego  
 wykwintnie pokoju z nie-  
 krepulacjom wejściem, uży-  
 ciom łazienki, ewentualnie  
 z wiktlem, poszukuje się  
 od 1. września. Listy pod  
 „Poważny lokator“ Adm.  
 Wiek. 31740.

**2 POKOJE** umeblowane —  
 lub nie, na biuro; telefon,  
 elektryka, może być na re-  
 tyerjach. Listy do Adm.  
 Wiek. pod „Elegancja“.  
 31641

**POKÓJ** frontowy z oso-  
 bnym wejściem zaraz do  
 wynajęcia. Piekarska 48 —  
 II. p. na prawo. — Do  
 oglądnięcia między 1 — 3.  
 31672.

**DUŻY** pokój w śródmieściu  
 dla czterech studentów —  
 z dobrego domu z całym  
 utrzymaniem do wynaję-  
 cia. Listy pod „Wygodna“  
 do Adm. Wiek. 31649

**DO WYNAJĘCIA** pokój  
 umeblowany, 1 piątro, bal-  
 kon, ewent. a pościela —  
 przy ul. Zyblikiewicza —  
 tylko dla pana na stano-  
 wisku. Listy pod „Ulca  
 Zyblikiewicza“ do Adm.  
 Wiek. 31639.

**SZUKAM** 2—3 pokoje, kuch-  
 nia z komfortem, okoli-  
 ca Chorążczyzny, Leona  
 Sapiehy, Listopada, od 1-go  
 września. Listy pod „Za-  
 rząd lasów w Dziewięt-  
 kach p. Wybranówka. —  
 31664

**BARDZO** ładny pokój sło-  
 neczny umeblowany z klatki  
 od zaraz; — „Tanio“  
 Adm. Wiek. 31814.

**POSZUKUJE** 2 pokoje u-  
 meblowane, lub bez mebli  
 bez kuchni, ewentualnie  
 z łazienką — jak najbliższ  
 śródmieścia, z osobnym  
 wejściem. Zgłoszenia: T.  
 Ordza, Wiek Nowy. 31556.

**POSZUKUJE** 2 ubikacje  
 na kancelarię adwokacką  
 Listy pod „Kancelaria  
 adwokacka“ do Administr.  
 Wiek. 31707

**ELEGANCKI** pokój, oso-  
 bne wejście, do wynaję-  
 cia. Sw. Anny 19, II. p. —  
 Schwalbenfeld. 31710.

**INŻYNIER** poszukuje po-  
 koju wygodnie umeblowa-  
 nego od zaraz. Oferty pod  
 „Inżynier“ do Administr.  
 Wiek. 31713.

**POSZUKUJE** 3—4 pokoje  
 słoneczne wprost od gospo-  
 darsza. Czyżasz z góry dam.  
 Listy pod S. D. do Adm.  
 Wiek. 31717.

**DAM** mieszkanie za wyro-  
 bionie biurowej posady. —  
 Listy pod „Sumienny“ do  
 Adm. Wiek. 31759.

**POKÓJ** dla pań do wynaję-  
 cia. Batorego 11, dozorca  
 wskazuje. 31723.

**MAŁŻEŃSTWO** bezdzietne  
 poszukuje mieszkania lub  
 dozorówki kamienicy. —  
 Lwów, Gródecka Nr. 46; —  
 Żukijaniok Paweł. 31724

**Z OSOBNYM** wejściem —  
 pokój z komfortem — dla  
 żonczych. Ul. Tarnow-  
 skiego 5, parter lewy. —  
 31774.

**ZŁUBI**

**SPÓLNIKA** krawca, katolika do pracowni poszukuje. Listy pod „Mistrz“ do Adm. Wiek. 31777

**KIOSK** na Personkówo — do wydzierżawienia. Władomość: ul. Małeckiego 6; II. p., drzwi nr. 8, między 8-10 rano albo 2-5 popoł. 31772;

**BACZNOŚĆ!** Tanie bo na pieczęć! Każda naprawa zegara lub zegarka tylko 3 zł. Wykończenie szumienia pod gwarancją zegarmistrz Lwów, Krakowska 34, — II. piętro. 31624

**KORRESPONDENTKA** polska — niemiecka ze znajomością stenografii i obywatelką z manipulatorką masowa. zostanie przyjęta. M. Boyer i Ska, Legjów Nr. 1. 30926

**ZBOLENEGO** bufortowca — poszukuje pokój do śniadania Józefa Kotowicza — Rynek 23. 31637

**POSZUKUJE** się zespołów kabaretowych na wyjazd. Reflektuje tylko na siły fachowe. Zgłoszenia pod „Kabaret“ Biuro Ogłoszeń Legionów I. 31598

**DO** artykułu sensacyjnego codziennej potrzeby — zdolni akwizytorzy poszukiwani; M. Hirsch, 3 Maja 5, II. podw. 31584

**POSZUKUJE** się zdolna ekspedjentka bez różnicy wyznania, z praktyką w branży kolonialnej. Wynagrodzenie ewent. z wiktorem i pomieszkaniem. Zgłoszenia przyjmują: grzeszowski firma B-cia Halpern, Kazimierzowska 21. 31516

**MANIKURZYSTKĘ** i praktykanta poszukuje zakład fryzjorski, Bernsteina 17; 31618

**PANNA** młoda intel., z do brogo domu jako asystentka dentysta potrzebna. Listy pod „Praktyka nie kończąca“ do Administracji Wiek. 31643

**POSZUKUJE** osmi do praktyki. Ślusarz, Pietra 27 Lwów. 31657

**POMOCNIKOW** blacharskich przyjmie natychmiast firma „ESHAPÉ“ Oddział karoserji, ul. Łyczakowska 1. 31629

**CHŁOPCY** do praktyki — potrzebni. Zakład wodociągowy i elektrotechniczny Zyblikiewicza 29. 31612

**PRZYJME** chłopca sklepowego do lat 16. Terklowa, Sobieskiego 21. 31537

**CHŁOPCY** i dziewczęta — 16-18 lat, znajdują natychmiast pracę. Zgłoszenia z dokumentami osobistymi świadectwami itd. godz. 10-11 przedpołudniem, „Branka“ Sp. Akc. ulica Szptyckich 26 u portiera. 31584

**KILIMKARKI** zdolne, zostaną przyjęte. Z grzeszowski: Borkowicz, Krasińskich 13, II. p. 31739;

**NAKLADACZKA** zostanie przyjęta w drukarni Schill friga, Sykstuska 24. 31741

**MŁODA** dziewczyna — do rannego sprzątania potrzebna. Zgłoszenia: Chorążyczyna 18, drzwi 5, — od 8-10 rano. 31755;

**DO** HAFTU kolorowego — urodzone osoby potrzebne; zajęcie stałe. Nowy Świat 13, I. p. 31742;

**WYTWORNIA** szczerok — przyjmie chłopca do nauki. Marjan Grzegorzczak — Boimów 1. 31750

**POSZUKUJE** zaraz praktykanta do damskiego salonu fryzjerskiego. Ulica Wiśniowieckich 3. 31754;

**WOZNY** i chłopcy do posyłek potrzebni. Miejsce 50 zł. Oferty do Adm. Wiek. pod „Pięćdziesiąt“. 31730;

**PRZYJME** zaraz praktykanta do restauracji koło Lwowa. Zgłoszenia osobiste: piątek, 10. sierpnia, — w godzinach 5-7 wiecz. — Kasztelańska 6, II. piętro, na prawo. 31709

**POWAŻNA** firma szuka pracowników energicznych dobrze się prezentujących. Pensa i prowizja. Oferty z odpisami świadectw pod „Trzysta“ do Adm. Wiek. 31731

**NIANIĘ** zdrową, czystą — z dobrymi poleceniami do dziecka półtora rocznego, przyjm. Karp, Zyblikiewicza 1. 51. Handel papieru. 31741

**DLA** szukających posad kurs manicure. Kosmeo — Mikołaja 7, parter. 31748;

**POTRZEBNA** zdolna podreżna do krawieczyzny damskiej. Listy do Adm. Wiek. pod „Podreżna“. 31732;

**STENOTYPISTKĘ** polsko-niemiecką przyjmie. Znająca buchalterię i władająca obcymi językami — mają pierwszeństwo. Blumengarten, Lwów, ulica Szopona 8. 31735;

**POSZUKUJE** lepszą dziewczynę z gotowaniem, bardzo czystą. Świadectwa wymagane. Münzer, Plac Akademicki 4. 31737;

**POTRZEBNA** ołtopca do posyłek i sprzątania. Ulica Korwiniaka 6, (Koldry). — 31711

**KILROWNIK** — przykrawiec, natychmiast zastępuje przyjęty. Zgłoszenia u firmy S. Białowas, Kollataja 6. 31718;

**POSZUKUJE** szofera. — Właściel. Kordeckiego Nr. 24 A. 31727;

**POTRZEBNA** panna do biura. Buchalterja, pisanie na maszynie, niemiecki, konieczne. Listy z załączeniem odpisu świadectw pod „Buchalterja“ do Adm. Wiek. 31729;

**PIELĘGNIARKI, BONY, kucharki** na większą pensję na wyjazd; pokojowe, służące, praczki, poszukuje Biuro Machniowskiej, Kopernika 22. 31773

**CHŁOPAK** do posyłek, Polak, z dobrymi świadectwami, zostanie natychmiast przyjęty. — Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod „Chłopak 70“. 9253

**CHŁOPAK** do posyłek, Polak, z dobrymi świadectwami, zostanie natychmiast przyjęty. — Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod „Chłopak 70“. 9253

**EMERYTA**, Polaka w sile wieku, przyjmie do zajęć magazynowych i biurowych; wymagane też piśmno ruskie. Zgłoszenia pisemne z zapożyczeniem referencji dla „Uniwersum“ do Adm. Wiek. 31783

**DZIEWCZYŃKA** do nauki w krawieczyźnie potrzebna. M. z Bedkowski Huket, Mikołaja 11. 31793;

**DOCHODZĄCEJ** z wiktorem do wszystkiego poszukują. Zofia 11, I. p. 31795;

**CHŁOPCA** do praktyki — natychmiast przyjmijmy. Drogoraj, Lwów, ulica Piłsudskiego 17. 31798;

**PANIENKA**, która już była zajęta w Wytwórni kosmetycznej, zostanie natychmiast przyjęta. Władomość: Drogoraj, Lwów, Piłsudskiego 17. 31797;

**SŁUŻĄCA** z dobrymi świadectwami, umiejąca gotować, sprzątać i pracować praktykant biurowy poszukiwani. Zgłoszenia u dozorce domu przy ul. Stanisława 2. 31804;

**INKASENTA** żyda w wieku 21-22 lat z dobrej rodziny, przyjmie zaraz — „Huta szklana“ Schuco ul. Sykstuska 21. 31808;

**ZDOLNA** manikurzystka — zostanie zaraz przyjęta. — Fryzjer, Kazimierzowska Nr. 47, Krump. 31801;

**SŁUŻĄCEJ** do wszystkiego, zaraz poszukuje Krocchowa, Rejtana 4, II. p. 31799;

**MASZYNISTKA** do roboty pończoch, oraz dziewczynka do praktyki potrzebna natychmiast. Zgłoszenia: Biuro ogłoszeń „Postęp“ Zyblikiewicza 5. 31800;

**CZELADNIK** masarski — zdolny, zostanie zaraz — przyjęty. Zgłoszenia: Feldman, Kazimierzowska 3 — od godz. 11-3. 31782;

**FRYZJERKA** damskiego lub fryzjorkę potrzebną zaraz Kociutek, ul. Zimorowicza Nr. 6. 31764;

**CZELADNIKÓW** i chłopców przyjmie zaraz ślusarza Lewińskiego, ulica Potockiego 58. 31760;

**ROBOTNICA** do wytwórni kosmetycznej potrzebna; Zgłoszenia 6-7 wiecz. Chorążyczynskiego 5 — mieszkanie 14. 31807;

**SZWAJNIA** Wilna, Sapiehan 2 przyjmie zdolnych raniem do szycia. 31803;

**UCZNIA** na praktykę ślusarską przyjmie; Sykstuska 66. 31809;

**POSZUKIWANI** ZASTĘPCY prowincjalni na woj. Lwowski, Stanisławowski, Tarnopolski i Wołyński dla sprzedaży „DUNSKICH WIRÓWEK DO MLEKA „TITAN“ i akwirowania wiejskiej klienteli; Inżynierowie KAZIMIERZ i BOLESŁAW NEYMAN, Lwów, Chorążyczyn 6, Tel. 54-02. 31813

**DOBRA** podreżna oraz skromna, pracowita dziewczynka do nauki przyjmie zaraz — krawczywni Rozłeka, Lwów, Czarnieckiego 8, II. p. 30153

**REPREZENTACJA** wielkiej firmy zagranicznej przyjmie od zaraz młodszą stenotypistkę polsko-niemiecką. Oferty: Wiek Nowy „Monachium“. 31815

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną książeczkę wojskową K. U. Lwów Izak Acht. 31594

**UNIEWAŻNIAM** skradzioną mi książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Lwów, Mordko Blech, Lwów. 31721;

**ZGINAŁ** pies doberman czarny, uszy długie. Znalazły nagroda. Zndwórzaska 17. 31706;

**Wobec** pojawienia się na rynku tutejszym **KLEJU KOSTNEGO** bez marki, nieznanego nam za granicznego pochodzenia, który sprzedawany jest jako nasz produkt, oświadczamy, iż wyrobiony przez nas **KLEJ KOSTNY**, jak również i **WORKI DO JEGO OPAKOWANIA ZAOPATRZONE SĄ W NASZĄ MARKĘ FABRYCZNĄ** i że **KLEJU BEZ MARKI NIE SPRZEDAJEMY**.

**TOWARZYSTWO ZAKŁADÓW CHEMICZNYCH 3169 „STREM“ Sp. Akc.**

**NAUKA**

**„MATURA“**, Lwów, ulica Piekarska 59 A, przyjmują wkrótce na kursy matematyczne gimnazjalne, semi-natalne, ostro i szkoloklasowe gimnazjalne. Od 22-1 i 5-6. 31300

**W SZKOLE TANCÓW H. BRYSIOWEJ** przy ulicy Cłowej 6, PARTER. — rozpoczęła się **KURS TANCÓW** wyższych i niższych. Lekcje solowe dla osób starszych; w jednej godzinie wyczerpa się jeden taniec. Proszę o rychłe zgłoszenia celem stworzenia odpowiednich kółek. Szkoła posiada pierwszorzędną naukę. Ogólnie prowadzi tańce prof. Horst. 29794

**LECZENIE ZĘBÓW** najnowszą metodą. Zęby sztuczne na raty po cenach Kasy Chorych. **LAMPA SOLLUX**. Pacjenci z przewlekłym sztywnością stawów. Lekarz Dentysta H. Pass, Krótka 2, róg Gródeckiej Nr. 64. 31109

**AKUSZERKA STASIÓW**, przyjmuje panie. Ulica Bartosza Głowackiego 8 — 29281

**W BANKACH** Zastawniczych zastawione kosztowności wykupuje; dopłaćcam najwyższą wartość; stare nabywają. Zakład zegar mistrzowski Anstreichera — Kazimierzowska 5. 31796

**OBIADÓW** zdrowych, poszukuje w domu polskim; potrzebny również pokój z umeblowaniem. Oferty pod „Przyjeżdżny“ do Adm. Wiek. 31790;

**PULLOWERY** tenisowe — cordiganki, najnowsze modele. Wytwórnia trykotaży Paniańska 11 A. 31775;

**AKUSZERKA SEKURA** — przyjmuje panie. Gródecka 49, I. p. 31418

**AKUSZERKA** przyjmuje panie. Wałowa 37, parter na prawo, przez podwórze. 31011

**AKUSZERKA** Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 30 — parter. 31016

**AKUSZERKA** Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka Nr. 9, drzwi 3, parter. — 30341

**AKUSZERKA**, przyjmuje panie. Józefa Nr. 3, — parter, Deutschan. 30940

**POSZUKUJE** arkusza tytoniowy. Władomość u p. Lasta, ul. Rorka Josałowicza 3, Owocarnia. 31766;

**GRAFOLOGINI** — chiromanthka, trafnie naukowo określa przeszłość, przyszłość, charakter; honorarium przystępne. Przyjmują od 2-8 wiecz.; w niedzielę od 11-6. Działalność 9, II. p., mieczk. 3; 31758;

**WYDZIERZAWIĘ** dom — z ogrodem i sadem. Zgłoszenia ulica Chyżanowskiej 12, II. p. Bołtowski; 1923 r. 31751;

**ZASTĘPSTWO** młyna poszukuje poważnego zastępcy dysponującego parą tysiącami dolarów. Zgłoszenia pod „Mąka“ Adm. Wiek. 31816

**PRZYJMUJE** syciole sukłó damskich i dziecięce po niskiej cenie; Lelewela 3, prawy parter. 31812

**Wodne posady**

**CHŁOPCÓW** płatnych do nauki ślusarskiej przyjmie Ślusarna, Paniańska 9. 31571

**KUCHARZ**, zdolna kucharka, chłopak starszy do usługi gości zostaną przyjęci; Leona Sapiahy 31 Restauracja. 31554

**PRAKTYKANTKA** z dobrego domu zostanie przyjęta. M. Boyer i Ska, — Lwów, Legionów 1. 30927

**SŁUŻĄCA** do wszystkiego, z gotowaniem potrzebna. Senatorska 1. 11, III. p. — 31594

**BUCHALTER** — korespondent polsko niemiecki, katolik, potrzebny do większego przedsiębiorstwa — przemysłowo rolnego. Reflektuje się na siły pierwszorzędne. Oferty z odpisami świadectw, których się nie zwraca i referencjami pod „Buchalter“ do Adm. Wiek. za okazaniem kwitu inzeratowego. 31477

**RETUZERKA** FOTOGRAFICZNA lub retuzera, się zdolna, przyjmie zaraz — „Książnica — Atlas“. — Zgłoszenia: Łyczakowska 5 — 10-12. 31518

**POSZUKUJE** się praktykanta do sklepu korpulentego. Hegedus, Ketrzyńskie go 17. 31402

**MŁODSZA** dziewczynka — do owocarni poszukuje — Griss, Zamarstynowska 47; 31664

**POSZUKIWANA** panna do dwóch chłopców 8-5 lat język niemiecki wymagany i syciole. — Zgłoszenia Biuro dzienników Soborena Pasz Hansmana. 31582

**POSZUKIWANI** spawacze do Warszawskiej Mechanicznej Państwowej Fabryki Zwizzków Azotowych — w Tarnowie. Zgłoszenia pisemno z podaniem warunków i odpisami świadectw pod powyższym adresem do dnia 15. VIII. 1928 r. 3159

**Korespondencje**

**DEJUNKKI** Do dzisiaj (Środę) nie dostałem. Najbardziej Cię ściskam i całuję. Do widzenia. 31712;

**ETO BYWAŁ** ostatnio u nieznojącej obojczy Petronii Korzenkowskiej a wie dział od niej o miłoścu grobu jej siostry Zuzanny zmarłej 1907 roku, zechoc na wynagrodzeniem dokładnie wskazując to miłoścu, podajcie swój adres. Listy pod „Pewność“ do Adm. Wiek. 31605;

**Matrystwa**

**BOGATE** właścicielki majątków ziemskich i gospodarstw rolnych na wsi, właścicielki domów i interesów handlowych w miastach oraz bardzo wiele panien, wdów i rozwódok, posiadających znaczny posąg w gotówce, pragną jeszcze w tym roku wydać zamąż. Poważnie myślący Panowie zechcą podać swój adres i wyznaczenia Administracji — „Matrystwa“ — Warszawa, Jasná 13/15. — Sołża dyskretna zagwarantowana. Wybór obrzymi. 3145

**OSOBA** w średnim wieku, dobra się prezentująca — wkrótce wdowa, poszukuje ożwiolenia dobrego int. w celu mat. Listy pod „Mary“ do Adm. Wiek. 31768;

**WYDZIERZAWIĘ** dom — z ogrodem i sadem. Zgłoszenia ulica Chyżanowskiej 12, II. p. Bołtowski; 1923 r. 31751;

**WYDZIERZAWIĘ** dom — z ogrodem i sadem. Zgłoszenia ulica Chyżanowskiej 12, II. p. Bołtowski; 1923 r. 31751;

**WYDZIERZAWIĘ** dom — z ogrodem i sadem. Zgłoszenia ulica Chyżanowskiej 12, II. p. Bołtowski; 1923 r. 31751;

**WYDZIERZAWIĘ** dom — z ogrodem i sadem. Zgłoszenia ulica Chyżanowskiej 12, II. p. Bołtowski; 1923 r. 31751;

**WYDZIERZAWIĘ** dom — z ogrodem i sadem. Zgłoszenia ulica Chyżanowskiej 12, II. p. Bołtowski; 1923 r. 31751;

**WYDZIERZAWIĘ** dom — z ogrodem i sadem. Zgłoszenia ulica Chyżanowskiej 12, II. p. Bołtowski; 1923 r. 31751;

**WYDZIERZAWIĘ** dom — z ogrodem i sadem. Zgłoszenia ulica Chyżanowskiej 12, II. p. Bołtowski; 1923 r. 31751;

**WYDZIERZAWIĘ** dom — z ogrodem i sadem. Zgłoszenia ulica Chyżanowskiej 12, II. p. Bołtowski; 1923 r. 31751;

**WYDZIERZAWIĘ** dom — z ogrodem i sadem. Zgłoszenia ulica Chyżanowskiej 12, II. p. Bołtowski; 1923 r. 31751;

**WYDZIERZAWIĘ** dom — z ogrodem i sadem. Zgłoszenia ulica Chyżanowskiej 12, II. p. Bołtowski; 1923 r. 31751;

**WYDZIERZAWIĘ** dom — z ogrodem i sadem. Zgłoszenia ulica Chyżanowskiej 12, II. p. Bołtowski; 1923 r. 31751;

**WYDZIERZAWIĘ** dom — z ogrodem i sadem. Zgłoszenia ulica Chyżanowskiej 12, II. p. Bołtowski; 1923 r. 31751;

**WYDZIERZAWIĘ** dom — z ogrodem i sadem. Zgłoszenia ulica Chyżanowskiej 12, II. p. Bołtowski; 1923 r. 31751;

**WYDZIERZAWIĘ** dom — z ogrodem i sadem. Zgłoszenia ulica Chyżanowskiej 12, II. p. Bołtowski; 1923 r. 31751;

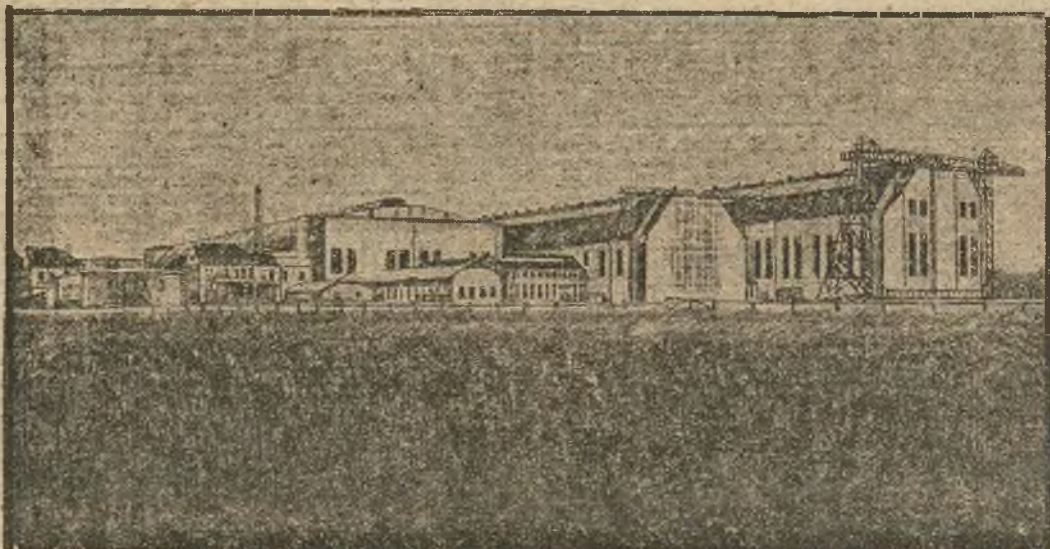
W sile pienienia i skuteczności niedoścignione!

# Alborik

MYDŁO DO PRANIA  
I DO MYCIA!

8112

## Hangary Zeppelina.



W warsztatach Zeppelina w Friedrichshafen nad jeziorem Badańskim, gdzie buduje się olbrzymie niemieckie sterowce, znajdują się potężne hangary. Hangary te (nasza rycina) zbudowane zostały ze składek publicznych w r. 1908.

### LOKALE

**INTERNAT** dla panien pracujących w przemyśle i handlu, przyjmuje na bardzo dogodnych warunkach. Kochanowskiego 70; 81716;

**ZAMIENIĘ** 2 pokoje i kuchnię słoneczną, światło elektryczne, na 3 do 4 pokoi i kuchnię z komfortem w śródmieściu. Listy pod „Dogodno” do Admin. Wiek. 81771

**WZDZIETNE** małżeństwo poszukuje pokój z kuchnią lub stancję za rocznym czynszem z góry. — Gotówka. Pośrednictwo — wynagrodzeń. Listy do Adm. Wiek. pod „Szczęście”. — 81766;

**STANCJA** duża z przynależnościami w centrum miasta, zamienię na takie same lub na pokój z kuchnią w innej dzielnicy. Listy pod „Leonia” Adm. Wiek. 81779

**POSZUKUJĘ** mieszkania 8 pokoi, kuchnia, komfort najchętniej w okolicy placu powystawowego. Mogę dać w zamian takie same w Katowicach. Listy z podaniem warunków do Adm. Wiek. pod M. J. 81493

**POSZUKUJĘ** pokój z kuchnią, chętnie z ulicy, wchód. Listy pod L. A. do Adm. Wiek. 81762

**POKÓJ** frontowy z balkonem, z ośmioma utrzymaniem, wynajmę pańkom uczeszącą do szkół; fortepian w domu. Listy do Adm. Wiek. pod „Kancela 7, I. p.”. 81788

**POKOJU** z osobnym wejściem w śródmieściu, najchętniej próżnego, poszukuję. Oferty do Admin. Wiek. pod nr. „31768”. — 81763;

**OD 1-go WRZEŚNIA** poszukuję pokoju umeblowanego spokojnie intel. małżeństwo przy spokojnej uczciwej rodzinie. Listy do Admin. Wiek. pod „Małżeństwo”. 81611

**ZAMIENIĘ** 2 pokoje i kuchnię, za 3-4 pokoje z kuchnią blisko miast lub 8 pokoi z kuchnią za czynszem rocznym lub dwuletnim. Listy pod „Inżynier 20” do Adm. Wiek. 81511

**OSOBA** w średnim wieku inteligentna poszukuje posadę do zarządu do starszej osoby, najchętniej na plebanii. Zgłoszenia do Administracji S. O. 14. — 81694

**JESZCZE TYLKO PRZEZ KILKA DNI** Płaszczy i Sukień o 50% niżej cen fabrycznych. — Trykotaż, Bielizna damska, męska i dziecięca, Torebki, Parasolki, oraz Pończochy o 20% taniej niż wszędzie. — Urzęd., Nauz. i Wojsk. opust i ulgi. — Uwaga! **Wielka posezonowa sprzedaż** Pończochy „BEMBERG” jedw. 5.20 i 6.50. Magazyn konf. **BATOREGO 6.**

**DWIE STENOTYPISTKI  
MASZYNISTKI**

PRZYJMIE

POWAZNE PRZEDSIĘBIORSTWO.

Oferty z odpisami świadectw i podaniem warunków pod „Stenotypistka” do Biura ogłoszeń Buchstaba, Lwów, ul. Jagiellońska 7. 81682

**Silniki Diesla systemu „Grac”**

bez kompresora i z kompresorem o mocy od 25 do 2000 KM. natychmiast względnie krótkoterminowo dostarczalne. — Kosztorysy bezpłatnie.

Generalne przedstawicielstwo: **ALFRED EISINGER**, Kraków, ul. Studencka 2.

Dla wschodniej Małopolski: 3090

**POLSKA Ska „WULKAN”**  
Lwów, Pasaż Mikołajca. Tel. 1-15.

## Maszynista

egzaminowany, z długoletnią praktyką fabryczną — znalazł zajęcie.

Zgłoszenia pisemne z odpisami świadectw do S. A. „OIKOS”, Lwów, ul. 3-go Maja 16. 8161

## Grafologini-Fizjognomistka

Stosując się do życzeń, przedłużam pobyt we Lwowie, ale na krótki czas. Udzielam trafne rady a wskazówki nadają pewność siebie, hart woli i powodzenie w życiu. Przyjmuję od godz. 11-1 i od 5-8, ul. św. Antoniego 1, I p., róg Łyczakowskiej. 81261

**Komplet na 8 osób** z chińskiego srebra u **MANDLA** 22  
Kopernika 14 naprz. Kina „Kopernik”. zlp. 2954

**Podarunki ślubne** i okolicznościowe — złota i srebra we wielkim wyborze 3070

**Guterman, Sykstuska 14.**

## LAMPY

wiszące, stojące, świeczniki, żarówki i materiały elektryczne — Najtańsze źródło w Małopolsce

**ELEKTROBŁYSK** Lwów, Skarbkowska 4 (naprzeciw Kina „LEW”). 3092 Tel. 46-03.

## + KAŻDY +

teraz już wie, że najpewniejsze i najlepsze preparaty, specjalnie preparowane, przeto dla zdrowia bezwzględnie nieszkodliwe — kupuje się

**TYLKO w PERFUMERJI S. FEDER**  
SYKSTUSKA 7 Lwów 3003 SYKSTUSKA 7

Dyskretna wysyłka na prowincję odwrotnie.